

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Nr 3 (28)

Marzec 1993

Cena 2000 zł

MOTOROWY MISTRZ POLSKI

Tomek Karalus jest Mistrzem Polski na 1992r. w motorowych wyścigach drogowych, klasy 50 ccm. Od urodzenia mieszka w Luboniu, przy ul. Dożynkowej. Jest absolwentem SP3, ma 17 lat. Reprezentuje Motoklub "UNIA" Poznań. Jest uczniem Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Sportem interesował się zawsze. Przez wiele lat poszukiwał "swojej" dyscypliny i jak się okazało znalazł! W kategoriach najlepszych, wśród fachowców uznany za utalentowanego i świetnie wyszkolonego technicznie.

Do motoryzacji ciągnęło go zawsze, ale tak naprawdę przygoda zaczęła się, gdy ojciec Tomka wraz z panem Bienertem (ojcem i wychowawcą dwóch doskonałych zawodników) posadzili 12 - letniego wówczas Tomasza na sportowym "Simsonie" ("spadek" po braciach Bienertach). W 1988r. po badaniach lekarskich i treningach pod okiem ojca uzyskuje licencję. Od tej pory zaczyna z powodzeniem ścigać się na torach Kiele, Lublina, Bydgoszczy, Poznania i Torunia. Wspinaczkę po tytuł mistrzowski rozpoczął od 8 miejsca w kraju w 1989r. W następnym roku zostaje już drugim wicemistrzem Polski. W 1991r. zostaje wicemistrzem, by w rok później zdobyć tytuł Mistrza Polski.

Nie byłoby tych wyników bez sprzyjającej atmosfery w domu i ogromnego zaangażowania ojca, Tadeusza, który stał się nie tylko trenerem Tomka, ale mechanikiem, menadżerem i sponsorem. Ojciec mistrza uważa, że połowa sukcesu tkwi w spręcie, stąd tyle czasu i serca poświęca na przygotowanie maszyny. Twierdzi, że simson, na którym jego syn odniósł zwycięstwo był najlepiej dopracowanym motorem tej klasy w Polsce. Najbardziej boi się awarii sprzętu i wypadku. Choć widział już niejednego upadek syna, jest spokojny, bo wie, że chłopak posiadał trudną umiejętność bezpiecznego upadania. Są jednak wypadki, w których bierze udział wielu zawodników i te są najgorsze. Tu umiejętności niewiele pomogą w bezpośrednim kontakcie z pędzącą maszyną. Na pytanie zadane Tomkowi - czy nie boi się, oświadczył, że gdyby tak było nie mógłby się ścigać. Przyznał się natomiast do tremy. Ten nieodłączny towarzysz występów, u Tomka objawia się głębokim milczeniem i ogromną koncentracją na starcie - starcie, który decyduje często o wszystkim. Dalsza część wyścigu rozgrywana jest już w spokoju, myśli się wówczas tylko o taktyce, o sposobie wyprzedzenia przeciwników.

cd. na str. 10



Kobieto kim jesteś ?

"Siła i słabość (...) A zatem w wymiarze duchowym kobieta jawi się z zewnątrz jako rzeczywistość sprzeczna i przesadna, przesadna w samych swych sprzecznościach. Aspekt ów odnajdujemy w wymiarze biologicznym lub psychologicznym. Kobiety często szybciej niż mężczyźni męczą się i stają się nerwowe, a jednak na dłuższą metę lepiej znoszą trudy i doświadczenia fizyczne, one też najdłużej zachowują nadzieję życia. Ich niecierpliwość czy gniew często objawiają się szybciej niż u mężczyzn, zarazem wszak nieustraszone, jest ich głęboka cierpliwość.

W kobiecie, pośrednicze, źródle i jądrze stosunków międzyludzkich, stworzonej, aby być kochaną, jest coś z niezaspokojenia. W jej sercu zawsze istnieje nieznanne jeszcze mężczyźnie źródło, do którego jeszcze nie trafił, które jeszcze nie zostało przyjęte, umiłowane."

Tak pisze w swojej książce pt. "Kobieto kim jesteś" Nicole Echivard, przetłumaczonej na język polski i wydanej przez poznańskie wydawnictwo "W drodze".

Już fragment ten wskazuje na tematykę książki, jednak nie będę opowiadał jej treści, a zainteresowanych odsyłam do przeczytania tej pozycji.

Pragnę jednak przez chwilę zatrzymać się na kluczowym zagadnieniu, którym jest pytanie o egzystencję kobiety. Takie pytanie zadaje sobie autorka książki - Nicole. Pytanie o status kobiety, o jej kondycję w dzisiejszym społeczeństwie, pojawia się co pewien czas, przy różnych okazjach. To wiek dwudziesty zrównał w prawach kobiety i mężczyznę.

cd. str. 6.

®

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców

Wszystkim
Panom i
dziewczętom
naszego miasta,
redakcja "Więści"
życzy
uśmiechu oraz
elegancji na
każdy dzień.

Prywatna Lubońska firma M-BUS, która z powodzeniem funkcjonuje już na terenie Poznania uruchamia nową linię. Od połowy marca rusza z Lubonia do Poznania specjalna szybka linia mikrobusowa. W krótkim czasie, 15 min można będzie dostać się do centrum Poznania. Trasa tej eksperymentalnej, jak na razie, linii będzie wiodła od pętli autobusowej przy ul. Sobieskiego, Fabrycznej (pętla 79) ulicami: Żabikowską, Powstańców Wlkp., Armii Poznań, przez Dębiec, Dolną Wildę, Królowej Jadwigi i Ratajczaka do hotelu "Poznań". W początkowym okresie próbnym samochody kursować będą z częstotliwością co 1/2 godziny, a w godzinach szczytu w miarę potrzeb częściej. Turkusowe M-BUS-y, zabierające jednorazowo 9 osób, rozpoczynają kursy o godz. 5³⁰ a zakończą o 22³⁰. Oczywiście w miarę potrzeb istnieje możliwość wprowadzenia nawet całonocnej obsługi pasażerów.

EKSPRES LINIA do Poznania

zrów. Na terenie naszego miasta mikrobusy zatrzymywać się będą na przystankach autobusowych lub na żądanie. Cena biletu skalkulowana jest na 8000 zł (bez ulgowych). Dla porównania taksówka kosztuje przynajmniej 50 tys. Szef firmy liczy na to, że z usług M-BUS-u formy pośredniej sprawdzonej już na świecie korzystać będą nie tylko przypadkowi pasażerowie, ale wzorem miast zachodnich i niektórych polskich, stali klienci, dojeżdżający do pracy w komfortie taksówki, za odpłatnością zbliżoną do komunikacji masowej

Zostaw auto - jedź z nami !

M-BUS
PRZEWÓZ OSÓB
LUBON ☎ 130-603

Na podstawie niektórych liczb przedstawiamy działalność Lubońskiego Komisarzatu Policji w 1992r. (dla porównania w nawiasach podajemy liczby z 1991r.). W minionym roku nałożono 2288 (870) mandatów karnych na kwotę 331.800.000 zł (75.840.000). Powodem uzyskania tak "dobrych" wyników jest bez wątpienia radar zakupiony przez burmistrza. Miernik ten pozwala ujawnić i nałożyć mandaty kierowcom przekraczającym dopuszczalne prędkości. W minionym roku skierowano 59 (54) wniosków do kolegium d/s wykroczeń, w tym 43 wnioski dotyczyły kierowców prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwym. Dokonano



☎ 130-997

23 I - 9 rano - niecodzienne zdarzenie na ul. Cmentarnej. Bez jakiegokolwiek powodu sąsiad pobił Reginę S., która doznała uszczerbku na zdrowiu. 2 II, po badaniach sądowo lekarskich wszczęto wobec sprawcy postępowanie karne.

10/11 II - Włamanie do sklepu ze sprzętem gospodarstwa domowego "MARMAX" przy ul. Dworcowej. Skradziono: telewizor, żelazko i odkurzacza na łączną sumę 22 mln zł.

11/12 II - Włamanie od zaplecza do sklepu spożywczego "Społem" przy ul. Kościuszki. Skradziono znaczne ilości towarów na łączną sumę

14 II - O godzinie 2 w nocy w zakładzie fryzjerskim i sklepie z artykułami chemicznymi przy ul. Armii Poznań, sprawca usiłował wyważyć drzwi. Zatrzymany został przez patrol na gorącym uczynku. Włamywacz - mieszkaniec Lubonia miał przy sobie dwa worki na łupy.

15/16 II - Włamania, kradzieże oraz usiłowania włamań na działkach przy Luboniance. Śledztwo trwa.

16/17 II - Z piwnicy bloku Żabikowska 56 skradziono czerwony rower typu BMX straty 1,5 mln.

18/19 II - Wybito szybę w oknie

wystawowym sklepu wielobranżowego przy ul. Kościuszki straty 450 tys. zł.

22 i 24 II - Na terenie Poznańskich Zakładów Chemicznych, włamano się do pomieszczeń biurowych "Sulfochem" i agencji PKO. Skradziono: kalkulator, gotówkę i datownik. Straty 4 mln 560 tys. zł.

24 II - Ukręcając kłódkę u drzwi wejściowych i wylamując zamek, o godzinie 0¹⁰ włamano się do bistra "PTYŚ" skąd skradziono artykuły spożywcze na sumę 3 mln zł.

W lutym nałożono 135 mandatów karnych na sumę 21 mln 700 tys. zł, dokonano 26 interwencji. 6 osób odwieziono do izby wytrzeźwień. Odebrano 2 prawa jazdy za jazdę w stanie nietrzeźwym. 18 wniosków skierowano do kolegium.

CZY JEST BEZPIECZNIEJ ?

427 (479) interwencji, w tym domowych 316 i 111 w miejscach publicznych. Do izby wytrzeźwień odwieziono 126 (159) osób. Ujawniono i stwierdzono 236 (204) przestępstwa, oraz zatrzymano 15 (10) sprawców "na gorącym uczynku". Wszczęto dochodzenia i przeprowadzono śledztwa w 217 (210) przypadkach, z czego wykryto 146 (107). Zatrzymano i osadzono w aresztach 75 (68) osób, które dopuściły się przestępstw na terenie Lubonia i osób poszukiwanych przez inne jednostki. Procentowy wskaźnik wykrywalności przestępstw, na podstawie którego ocenia się skuteczność działań policji wynosi dla Lubońskiego Komisarzatu 61,6% (51,9%). Na tle współczynników dla województwa 49,5% (47,2%) wypada korzystnie. Zasygnalizowany wyżej wzrost przestępczości w porównaniu z rokiem poprzednim jest zdaniem policji znaczny. Pocięszającym jedynie może być niemają, bo o 11,7% wzrost wykrywalności przestępstw. Na terenie Lubonia nie notuje się też przestępstw największego kalibru -

rozhojów (zabójstw, pobić, gwałtów). Z wyjątkiem jednego przypadku, który zdarzył się na dworcu.

Z dużym jednak niepokojem obserwujemy w ostatnim czasie kilkukrotny wzrost ilości przestępstw popełnianych przez nieletnich. W 1992 roku popełniono aż 23 występki, co w porównaniu z 5 z 1991 roku stanowi niepokojące zjawisko. W statystyce tej nie ujęto najgroźniejszej sprawy 1992r., z listopada. Dwóch nieletnich popełniło wówczas aż 13 przestępstw. W styczniu br. złapano następnych 2 trzynastoletków, którzy mają na swoim koncie przynajmniej 23 włamanie i kradzieże.

W związku z tą sytuacją, zwracamy się z apelem do rodziców i wszystkich osób zatrudnionych w instytucjach mających wpływ na wychowanie oraz postępowanie dzieci i młodzieży. Zróbmy wszystko, by te złe tendencje odwrócić. Pamiętajmy, że dzieci i dorastająca młodzież oraz młodociani przestępcy, którymi nie zajmujemy się dzisiaj w przyszłości popełnią mogą przestępstwa znacznie cięższe.

lacji burzowej.

Ul. Lipowa - interwencja w związku ze skargą na zakłócanie spokoju.

8.02. Wysypisko miejskie - płonące ogniska - ogień wygaszono po interwencji funkcjonariusza.

9.02. Ujawniono nielegalne przyłącza szamb na ul. Poniatowskiego - 2 właścicieli posesji ukarano grzywnymi po 200 tys. zł.

10.02. Na prośbę mieszkańców interweniowano w sprawie naprawy jezdni pod wiaduktem na ul. Powstańców Wielkopolskich - naprawę wykonano w dniu zgłoszenia.

11.02. Na prośbę dyrekcji szkoły nr 4 przeprowadzono rozmowy z rodzicami dzieci, które nagmin-



☎ 130-998

5 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze z naszej działalności za 1992 rok, oraz podsumowanie operatywności naszych jednostek szczególnie w okresie letniej suszy, podczas której braliśmy udział w 177 akcjach. Do specjalnych akcji gaśniczych należy uznać pożary obszarów leśnych w: Miałach, woj. pilskie, Wierzbach, woj. konińskie, Dziewiczej Górze, woj. poznańskie oraz Kuźnicy Raciborskiej, woj. opolskie. W uznaniu zasług, na wniosek Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) i Wojewódzkiej Ko-

mendy Państwowej Straży Pożarnej (PSP), zostały przyznawane odznaczenia państwowe i resortowe. Burmistrz Lubonia wręczył Komendantowi Miejskiemu i zarazem Prezesowi Terenowej OSP - Zenonowi Twardowskiemu, Krzysztofowi Kowalskiemu Orderu Odrodzenia Polski, nadany przez Prezydenta RP - Lecha Wałęsę.

Na ręce naczelnika OSP, Czesława Deski, zastępcę Komendanta Wojewódzkiego PSP st. brygadiera Józefa Madrzyka, wręczył podziękowanie za ofiarność i poświęcenie, najlepszej w województwie jednostce - Lubońskiej OSP. Dwaj członkowie OSP otrzymali dyplomy nadane i podpisane przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, aspirant Barbara Grycza oraz Prezes Zarządu Miejskiego OSP w Luboniu, druh Eugeniusz Bogucki, wręczyli 13 członkom Złote Medale za Zasługi dla Pożarnic-

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Luboniu pragnie za pośrednictwem "Więści Lubońskich" podziękować pani Wandzie Czaplarskiej ze sklepu "Farby i Lakier" przy ul. Żabikowskiej 46, za bezinteresowną pomoc przy renowacji samochodu pożarniczego.

nie nie chodzą do szkoły.

Przeprowadzono pogadankę w kl. specjalnych V, VI, VII tej szkoły.

15.02. Interwencja na ul. Rejtana. Stwierdzono wypalanie kabli w warunkach niezgodnych z przepisami p. poż. Właściciel posesji pouczone o konsekwencjach takiego czynu zlikwidował istniejące zagrożenie.

16.02. Kontrola ruchu drogowego przy współudziale policji. Ukarano 4 kierowców łamiących zasady ruchu drogowego, a 7 kierowców pouczono.

rowców pouczono.

18.02. Kontrola posesji na ul. Dolnej i Ratajczaka, 3 właścicieli pouczonych o obowiązku utrzymania czystości.

19.02. Kontrola beczkowozów wywożących nieczystości.

Ponownie przypominamy wszystkim właścicielom posesji o konieczności umieszczania w widocznym miejscu numeru domu i o jego oświetleniu. Funkcjonariusze S.M. w miesiącu marcu będą na te zagadnienia zwracać szczególną uwagę.



☎ 130-011 w. 224

139-091

1.02. Ujawniono wraki samochodów Star nr rej. PZG 8386 oraz POA 490F - właścicieli uprasza się o usunięcie, bowiem w innym przypadku oprócz kar właściciele będą obciążeni kosztami.

4.02. Ujawniono na ul. Lipowej i Zielonej 3 posesje, z których szamba były podłączone do instalacji burzowej.

PIENIĄDZE NA OCHRONĘ ŚRODOWISKA

Inwestorzy, realizujący prace dla ochrony środowiska, mogą otrzymywać pomoc finansową z różnych źródeł, m. in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotacje przyznaje Wojewoda, po zasięgnięciu opinii Sejmiku Samorządowego. Warunkiem ich otrzymania jest zainwestowanie środków miasta oraz przedstawienie rachunków za faktycznie wykonane prace.

W tym roku propozycja dotacji dla Lubonia wynosi ponad 1,2 mld złotych. Przeznaczona jest na dofinansowanie następujących prac:

- budowa składowiska odpadów stałych - dofinansowanie 500 mln,
- odtworzenie drzewostanu i nowych miejsc zieleni - dofinansowanie 70 mln,
- budowa stacji redukcyjnych średniego ciśnienia oraz dokończenie gazyfikacji miasta - dofinansowanie 300 mln i rezerwa 400 mln do wykorzystania przy sprawnej realizacji prac.

Wojciech DUTKA

Z inicjatywy mieszkańców i radnych (okręgu 26 i 27) 17 lutego w Domu Rolnika odbyło się spotkanie z członkami Zarządu Miasta i radnymi z Komisji Komunalnej w sprawie "zago-

W ciągu najbliższych miesięcy zostanie zamknięte wysypisko śmieci, znajdujące się przy ulicy Żabikowskiej. Właściwie jest to dzikie wysypisko, które powstało wbrew wszelkim zasadom. Zaczęto już prace rekultywacyjne, mające przywrócić ten teren mieszkańcom. Co dalej? Luboń nie posiada praktycznie miejsc, spełniających wszystkie wymogi nowoczesnego składowiska odpadów komunalnych. Najlepszy do tego celu wydaje się być

teren w okolicy Poznańskich Zakładów Chemicznych, ale lokalizacja ta wywołuje gwałtowny sprzeciw mieszkańców tego rejonu.

W ubiegłym roku zbudowano składowiska odpadów dla Stęszewa (z którego korzysta także Mosina i Puszczykowo), Grodziska, Pniew, Wrześni, Nowego Tomyśla, Duszniak. Rozpoczęto budowę w Szamotułach, Nekli, Sierakowie, Środzie Wlkp. Gotowe są projekty techniczne dla Buku, Ko-

mornik i Dopiewa. To tylko część, znana mi osobiście. Wszystkie te obiekty spełniają elementarne wymagania składowania odpadów, tak, aby nie zagrażały środowisku i były jak najmniej uciążliwe dla otoczenia.

Wybór miejsca jest zadaniem najważniejszym. Musi ono spełniać następujące warunki:

- odpowiedni poziom wód gruntowych,
- gleba niskiej klasy,
- dogodny dojazd (drogi),

SKŁADOWISKO ODPADÓW DLA LUBONIA?



- odległość od siedzib ludzkich (minimum 300 m),
- możliwość doprowadzenia energii elektrycznej i wody.

Następnym etapem jest wykonanie prac ziemnych i budowlanych na wybranym miejscu. Po ukształtowaniu kwater składowiska dokonuje się uszczelnienia dna, uniemożliwiającego przenikanie wód odciekowych do gleby i wód podziemnych. Na uszczelnienie układa się drenaż, odprowadzający zanieczyszczoną wodę do specjalnego zbiornika, w którym ulega ona odparowaniu lub jest deszczowana ponownie na składowiska. Cały teren musi być ogrodzony i uporządkowany, drogi wewnętrzne utwardzone. Przy wjeździe instaluje się wagę i pomieszczenia dla obsługi. Może być również punkt skupu surowców wtórnych. I rzecz najważniejsza - codzienna eksploatacja. Warstwa śmieci musi być nieustannie ubijana i przesypywana ziemią, pochodzącą z wykopów przy budowie składowiska lub dowożoną. Wokół składowiska sadi się pas zieleni ochronnej z krzewów i drzew szybko rosnących. Wszystko to powoduje, że prawidłowo zbudowane i eksploatowane składowisko jest obiektem mało uciążliwym dla otoczenia. Ludziom, którzy przyzwyczaili się do sytuacji obecnej trudno w to uwierzyć, ale po to wymieniliśmy liczne gminy, które ten problem rozwiązały, aby przekonać o tym, że u nas też można tak zrobić. Oczywiście, taki obiekt kosztuje dużo - wg obecnych cen około 4 mld złotych. Ale czy mamy inne wyjście? Nawet gdyby udało się uzyskać zgodę sąsiednich gmin na korzystanie z ich obiektów, będzie to na pewno odpłatnie. Wyduży się znacznie droga dowozu (koszt paliwa, zużycie pojazdów) i pogorszy wykorzystanie pojazdów specjalistycznych. W efekcie ceny za wywóz śmieci wzrosną wielokrotnie, co spowoduje powstawanie kolejnych dzikich wysypisk.

Wojciech Dutka

Wysypisko na Wysypisku? (czy utoniemy w śmieciach)

spodarowania śmieci" oraz lokalizacji przyszłego wysypiska miejskiego na terenach przyległych do Poznańskich Zakł. Chemicznych, należących do istniejącej spółki (sprzed wojny). Na spotkanie licznie przybyli zainteresowani problemem mieszkańcy Łasku oraz zaproszeni przedstawiciele władz.

Problem wysypiska dla miasta określił kolejno:

- burmistrz, który przedstawił problem składowania śmieci wymagający szybkiego rozwiązania i podjęcia odpowiednich decyzji. Jednocześnie wyjaśnił, że decyzja o lokalizacji wysypiska na tym terenie nie została definitywnie przesądzona. Zainteresowanie miasta tymi terena-

mi wiąże się z tym, że rozmowy o ewentualnym wykupie, z właścicielem tego terenu zainteresowany jest także Poznań. Teren ten nie należy do miasta a ewentualną decyzją o jego zakupie i przeznaczeniu podjąć może Rada Miejska.

- Członek Zarządu (p. Paczyński) przedstawił propozycję i zarys technologiczny przyszłego wysypiska.

- Przewodniczący Komisji Komunalnej (p. Stelmaszyk) mówił o optymalnej koncepcji umiejscowienia nowego składowiska odpadów.

Jednakże przybyli mieszkańcy wypowiedzieli się zdecydowanie przeciwko przedstawionej koncepcji, tj. umiejscowieniu

wysypiska (na ich terenie).

Burzliwa a momentami agresywna dyskusja nie wniosła poza negację nic konkretnego.

Z jednej strony, koncepcja nie w pełni skrytykowana z dużą ilością niewiadomych, bez alternatywy i wstępnych sondaży. Z drugiej - mieszkańców, którzy nie uwierzyli w zapewnienia o niedużym zagrożeniu, mających już wcześniejsze negatywne doświadczenia z Zakładami Chemicznymi (Foforami).

P.S. Szkoda tylko, że za przyczyną kilku "zainteresowanych - odważnych" wysypisko zaczęło już na wstępie cuchnąć - alkoholem.

R.H.

Zmiany w ustawie o samorządzie

Ustawa z marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16, poz. 95) doczekała się wreszcie nowelizacji, niestety w minimalnym zakresie. Wprowadzone doń zmiany, opublikowane w Dz. U. nr 100, poz. 49 z 1992 r. sprowadzają się jedynie do pięciu punktów, które prezentujemy poniżej:

1) Powoływanie i odwoływanie skarbnika i sekretarza gminy, zastrzeżone dotąd do wyłącznej decyzji rady gminy. W nowym brzmieniu odbywa się na wniosek przewodniczącego zarządu, (w naszym przypadku - burmistrza).

2) Dotychczas rada miejska w każdym przypadku: nabycia, zbycia bądź obciążenia nieruchomości gruntowych na okres dłuższy niż 3 lata podejmowała w tej kwestii uchwałę. Zmiana przepisu, usprawnia ten tryb. Wystarczy określić uchwałą rady, ogólne zasady, według których zarząd może dokonać w/w czynności.

3) Co do funkcji kontrolnej rady, nowy przepis wprowadza obowiązek powołania komisji rewizyjnej rady do kontroli działalności zarządu. Do tej pory rada nie musiała powoływać takiej komisji. (Rada Miejska Lubonia powołała komisję rewizyjną już w marcu 1992 r.)

4) Odwołanie zarządu gminy, dotychczas możliwe w każdej chwili, uległo lekkiemu zastrzeżeniu. Wprowadzono wymóg uzyskania opinii komisji rewizyjnej i przeprowadzenia głosowania w tej sprawie dopiero na następnej sesji. (Podobny zapis jest w Regulaminie RML od początku).

5) Jeśli gmina i komunalne osoby prawne prowadzą działalność gospodarczą, wykraczającą poza charakter użyteczności publicznej i występujące w tym przedmiocie potrzeby społeczne, obowiązane są doprowadzić do jej zgodności z ustawą w terminie do 30 czerwca 1994 r. (.)

Tradycyjnie jak w każde ferie i tym razem Zarząd Miasta przygotował bogaty program imprez dla dzieci.

Przed wszystkim po raz pierwszy zorganizowano zimowisko. Dzieci przebywały w Łęczekach w dwóch terminach. W pierwszym tygodniu rodzice pokrywali tylko koszt wyżywienia, pozostałe wydatki ponosiło miasto.

W drugim tygodniu całkowicie bezpłatnie wyjechały dzieci z rodzin korzystających ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Koszt wyżywienia tych dzieci pokrył w/w ośrodek.

Pozostałe wydatki, jak w pierwszym tygodniu, pokryło miasto. Łącznie w Łęczekach przebywało 72 dzieci, po 36 w każdym tygodniu.

Na miejscu dzieci korzystały z uroków zimy, zjeżdżając na sankach, bawiąc się na śniegu, zwiedziły również okolicę oraz Stadninę Ogierów w Sierakowie. Na dyskotecę bawiły się w Domu Kultury w Chrzypsku Wielkim, piekły kielbaski w ognisku oraz wypełniały czas innymi zajęciami proponowanymi przez wychowawców.

Równie ciekawie spędziły czas dzieci spotykając się w szkołach.

Wyjeżdżały na sanki do Osowej Góry, na lodowisko "Bogdanka" do Poznania. Oglądały "Kewina w Nowym Jorku" w kinie, poznały uroki palmiarni. Różnorodne konkursy, zabawy, rozgrywki oraz gry komputerowe wypełniły czas,

Ferie zimowe '93

który spędziły w szkołach. (poza wyjazdami za miasto). W grupach działających w szkołach brało udział 682 dzieci. W poszczególnych placówkach sytuacja przedstawiała się następująco: Szkoła Podstawowa Nr 1 - 288 dzieci - 13 opiekunów. Szkoła Podstawowa Nr 2 - 56 dzieci - 4 opiekunów. Szkoła Podstawowa Nr 3 - 165 dzieci - 10 opiekunów. Szkoła Podstawowa Nr 4 - 173 dzieci - 10 opiekunów.

Za udział w zimowych imprezach w mieście dzieci płaciły po 20 tys. zł, natomiast na każde dziecko budżet miasta wyasygnował 50 tys. zł.

Biblioteka Miejska zaproponowała młodszym dzieciom cykl spotkań z "Anią z Zielonego

Każdego roku Rada Miejska Lubonia ustala ogólny zakres i przybliżone terminy spraw, które zdaniem radnych powinny w danym roku zostać rozwiązane. Taki ramowy plan nie wyczerpuje wszystkich problemów którymi zajmować się należy na bieżąco. Jest to materiał pomocniczy pomagający zaplanować pracę poszczególnym komisjom. Publikujemy go dla lepszego zorientowania mieszkańców w problemach Lubonia.

RAMOWY PLAN PRACY RML

LUTY

- Aktualizacja polityki społeczno-gospodarczej miasta.
- Stanowisko Rady Miejskiej w sprawie budownictwa spółdzielczego.
- Sprawozdanie budżetowe: spółek,

MOPS-u, BMK, Straży Miejskiej Policji, ośrodków kultury, stowarzyszeń (PTTK, Stella, LKS).

MARZEC

- Uchwalenie budżetu miasta na 1993 r. oraz działania spo-

łeczno-gospodarcze na 1993 r.

- Stanowisko Rady Miejskiej w sprawie rozbudowy szkół.

KWIECIEŃ

- Udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta za wykonanie budżetu w 1992 r.

- Stanowisko Rady Miejskiej w zakresie estetyki miasta a w szczególności ład architektonicznego.

- Problem bezrobocia - organizacja robót publicznych.

MAJ

- Sesja objazdowa (problem dzikich wysypisk).

- Problem organizacyjny i finansowy "Wzgórza", łącznie z konkursami i zabawami.

Dla starszych - spotkania autorskie oraz poetyckie. Niewątpliwą atrakcją było spotkanie z gadami z poznańskiego zoo, które podziwiać można było w bibliotece. Natomiast Ośrodek Kultury spośród wielu ciekawych imprez każdego dnia (np. konkurs kręglarski, spotkanie z redaktorem "Więści Lubońskich", Policją oraz Strażą Miejską) zorganizował także wyjazd do Szreniawo do Muzeum a wraz z Radiem Obywatelskim wybieczkę do Kórnik.

Jak widać różnorodność imprez była duża. Każdy mógł wybrać coś dla siebie.

Obszerny blok rozgrywek sportowych zorganizował SZS. W salach gimnastycznych królowały: piłka nożna i koszykowa oraz tenis stołowy. W zajęciach sportowych wzięło udział 296 dzieci i młodzieży.

Kierownik Wydziału
mgr Ewa Szymańska

wy szkół.

- Debata nad gospodarką terenami miejskimi.

- Formy organizacyjne wakacji w mieście (proponując: szkół, ośrodków kultury, organizacji sportowych, harcerstwa i PTTK).

- Sprawozdanie budżetowe za I kwartał i plany na III kwartał.

- Ocena wprowadzenia w mieście selektywnej zbiórki odpadów.

- Określenie prac nad skrzyżowaniem Żabikowska-Kościuszki.

CZERWIEC

- Problem organizacyjny i finansowy przedszkoli i zerówek.

- Przyjęcie zakończenia procesu likwidacji KPRI.

- Stan cieków wodnych i kanalizacji deszczowej w mieście i określenie stanu dzikich przylązków.

LIPIEC

- Funkcjonowanie służby zdrowia - formy współdziałania z miastem.

- Aktualizacja obowiązujących regulaminów i statutów.

- Założenia do koncepcji projektu kanalizacji.

- Rola miasta w kształtowaniu kultury fizycznej.

- Sprawozdanie budżetowe: spółek, MOPS-u, BMK, Straży Miejskiej, Policji, ośrodków kultury, stowarzyszeń (PTTK, Stella, LKS).

SIERPIEŃ

- Zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego.

- Realizacja zadań w zakresie ochrony środowiska (współpraca z powołanymi spółkami i zakładami pracy, zieleń, czystość w mieście, wysypisko).

- Plany szczegółowe zagospodarowania przestrzennego jednostki A (tzw. pól Mizerki - Centrum).

- Sprawozdanie budżetowe za II kwartał i plany na IV kwartał.

WRZESIEŃ

- Realizacja zadań z zakresu infrastruktury miejskiej (gazyfikacja, sieć wodociągowa, energetyczna, kanalizacyjna, stan ulic i chodników, parkingi, ciągi komunikacyjne).

PAŹDZIERNIK

- Ostateczna aktualizacja regulaminów i statutów oraz struktur organizacyjnych jednostek miejskich.

- Problem wysypiska śmieci (rozwiązanie końcowe).

- Przedstawienie projektu budownictwa komunalnego w mieście.

LISTOPAD

- Ostateczne formy organizacyjne i finansowe szkół.

- Sprawozdanie budżetowe za III kwartał i plany na I kwartał '94.

GRUDZIEŃ

- Sprawozdanie końcowe Komisji Inwentaryzacyjnej.

UWAGA!

Nowy nr telefonu do
Biura Rady Mieszkań

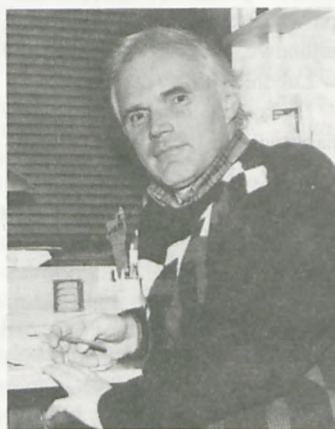
131-916

19 lutego, odbyła się 50 sesja RML. Szeroki program obejmował: Przyjęcie uchwały w sprawie obniżenia podatku rolnego na 1993r, który podobnie jak w '92r. obniżono o 20% w stosunku do ceny skupu żyta ustalonej przez GUS. W drugiej kolejności przyjęto uchwałę w sprawie wysokości uposażeń Zarządu Miasta i diet dla radnych. Po szerokiej dyskusji przyjęto stały mechanizm regulujący te kwestie (do tej pory rozpatrywany kwartalnie). Uchwalono wynagrodzenie brutto dla członków Zarządu Miasta, według przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego pracowników w gospodarce

SESJE

uspołecznionej. I tak: dla burmistrza - 300 %, dla z-cy burmistrza - 230 %, dla członków zarządu - 180 %. Podane wyżej wartości obejmują łączne pobory miesięczne (ze wszystkimi ich składnikami). Ponadto ustalono ryczałty za używanie samochodu w celach służbowych, dla członków zarządu i przewodniczącego rady po 500 km miesięcznie. Przyjęta wysokość diet dla radnych liczona wg tego samego wskaźnika wynosi: za udział w sesji - 6 %, za udział w komisjach - 3 %. O godz. 13 radni udali się do Łęczeczek (artykuł str.12) - ośrodka KPRI w celu zapoznania się ze stanem i zastanowienia nad celowością przyjęcia tego majątku na rzecz miasta. Pobyt w Łęczeczkach oraz następną (51) sesję, która odbyła się 3 marca, poświęcone były dyskusji nad aktualizacją wybranych kierunków polityki miasta. Wynik dyskusji i ustaleń widoczny będzie w budżecie na '93r, który przedstawimy po uchwaleniu w kwietniowym numerze "WL". Ponadto na 51 sesji przyjęto stanowisko RML w sprawie mających powstać powiatów.

Po kilkumiesięcznej przerwie powracamy do cyklu spotkań z radnymi, który zaproponowaliśmy na półmetku rządów samorządowych. Niektórym czytelnikom w ten sposób przypominamy sylwetki ich radnych, innym przedstawiamy. Zapraszamy też państwa do wspólnego zadawania ciekawych pytań. W tym miesiącu do rozmowy zaprosiliśmy pana Romana Haremzę.



- Wieści: Przypomnijmy reprezentuje pan okręg wyborczy nr 26, ulicę: Armii Poznań od nr 39 do nr 131 i od nr 58 do 78. Jak pan realizuje swój program wyborczy? Jest pan członkiem Komisji Sfery Społecznej Rady Miasta. Z jakimi trudnościami spotyka się pan pełniąc funkcję radnego? . Krótka sukcesy i porażki!

- Roman Haremza: Brak ustaw samorządowych a w szczególności dotyczących finansowania sprowadza się do tego, że "rządzić można" się w określonym zakresie. To już ogranicza pełną samodzielność i samorządność działania, a miało być inaczej.

Jednym z najważniejszych pro-

blemów, obecnie: jest to, aby w tym trudnym okresie stworzyć minimum ochrony socjalnej dla najsłabszych.

Dlatego też wybrałem członkostwo komisji sfery społecznej, gdyż "dotyka bezpośrednio człowieka", często już zmęczonego i samotnego. Dotychczas, mimo nacisków niektórych członków Rady, zmierzających do likwidacji i szybkiego zamykania niektórych ośrodków kultury, zmniejszania liczby przedszkoli; "bo trzeba na nie wydawać pieniądze a nie przynoszą bezpośrednio zysku", Zdo-

Z cyklu Pytania do ... (5)

lano utrzymać i zapewnić funkcjonowanie tych placówek. Mimo ograniczonych funduszy nie obciążono nadmiernie kosztami rodzin z nich korzystających a zapoczątkowane zmiany mają zapewnić lepszą obsługę i wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, poprzez zatrudnianie ludzi kompetentnych, nie skrupowanych "układami" a przede wszystkim, chcących pracować i racjonalnie wydawać nasze pieniądze.

Ważną kwestią, która po "długich bojach" została uwzględniona i wpisana w politykę miasta, jest budownictwo komunalne. Choć jego rozpoczęcie zostało przesunięte na przyszły rok, to w tym roku wreszcie zakończono sprawę wykończenia i zasiedlenia nowego budynku przy ul. Sienkiewicza (który poprzednie władze miasta wybudowały na cudzym, prywatnym gruncie), gdzie będą 4 mieszkania.

Budownictwo komunalne, uważam, pozwoli na ewentualne zatrudnienie tych, którzy (w naszym mieście) pozostają bez pracy (a chcą pracować i otrzymywać pieniądze), uwzględniając w tym także warsztaty i przedsiębiorstwa miejscowe. Za również ważny, uważam wniosek, który został przyjęty, a który był spełnieniem wcześniejszego hasła wyborczego "...aby nasze pieniądze wydawane były gospodarniej i oszczędniej, przy pełnej kontroli...". Dlatego prace przyjęte do wykonania w mieście, muszą być podawane do publicznej wiadomości i są przyjmowane na zasadzie przetargów i ofert.

Co jest złe, to jeszcze słaba informacja o pracach Rady i Urzędu (i stosunkowo małe zainteresowanie mieszkańców), "poślizgi" w realizacji niektórych prac prowadzonych w mieście oraz częsta dewastacja niektórych wykonanych obiektów.

- Wieści: Wybrany był pan z listy Samorządowego Komitetu Obywatelskiego (SKO). Nie było mowy wówczas o partiach politycznych. Podział był prosty. Dziś po ponad

dwóch latach powstało wiele partii i stronnictw, czego reprezentację mamy np. w sejmie. Program i założenia jakiej partii są panu najbliższe i dlaczego?

- Roman Haremza: Udało mi się nie należeć do "przewodniej partii 40-lecia" i pokrewnych organizacji tamtego okresu i z tego względu myślałem i mogę myśleć niezależnie.

Obecnie nie należę do żadnej partii. Działam jedynie w Związku Zawodowym "Solidarność", którego jestem członkiem od 1980 r. i, którego idee są mi bardzo bliskie. Idee, które "Solidarność" reprezentowała i myślę, że jeszcze będzie reprezentować, to służba oraz pomoc oparta na fundamentach chrześcijańsko-społecznych i humanistycznych wartości, na których powinno się budować naszą młodą demokrację bez zacietrzewienia i nacjonalizmu. Nie tylko przyjmując wszystko bezkrytycznie z Zachodu, ale iść własną drogą.

Na koniec chciałbym wszystkim czytelnikom i wyborcom życzyć, abyśmy nie utracili ducha dobroci, nadziei, które muszą być udziałem tych zmian na lepsze, godniejsze życie.

- Wieści: Dziękujemy za wypowiedź.

KOLEJNA AKCJA

Od lutego rozpoczęto wyposażanie kolejnego już rejonu w pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Oznakowane kolorami kubły zaproponowano tym razem w rejonie między: torami kolejowymi, północną granicą miasta, a ulicami Żabikowską, Powstańców Wlkp. i Okrzei. Jednocześnie przypominamy, że ktokolwiek z rejonów dotychczas objętych selektywną zbiórką odpadów (dolny Lasek, wschodnia część dzielnicy Luboń i w/w teren) chciałby skorzystać z tej proekologicznej formy, może to uczynić w spółce "KOM-LUB" przy ul. Niepodległości 11, tel.130-551. Mieszkańców z pozostałych rejonów miasta prosimy o cierpliwość.

Apelujemy do wszystkich korzystających z tej formy o dotrzymywanie warunków umowy i wpłacanie do dnia 10 każdego miesiąca należnej za usługę kwoty (5 tys.zł od osoby) na rachunek: SBL - Poznań GBW - Poznań nr konta 637990-1586-138-1, oddział Luboń 1010-2511. Przypominamy, że opłatę uiszczyć można: na pocztę, w banku, w spółce na ul. Niepodległości 11, bezpośrednio u inkasenta lub w ostateczności u załogi opróżniającej pojemniki. Przypominamy też, że nie przestrzeganie segregacji odpadów doprowadzi do odebrania pojemników i zerwania umowy!

(i)

Obóz dla dzieci niepełnosprawnych

Jak co roku młodzież studencka organizuje obóz dla dzieci niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich. Chore dzieci niezmiernie rzadko mają możliwość spędzenia wakacji pod fachową opieką, tym bardziej, że studenci poświęcają im nie tylko część swoich ferii, ale także opiekują się nimi przez cały rok.

Kilkuletnie doświadczenie wskazuje, że letnie obozy dla dzieci niepełnosprawnych prowadzone są fachowo, z pełnym poświęceniem ze strony opiekunów, a ich efekty terapeutyczne są znaczące.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w pozyskaniu środków na ten cel.

Chcemy też podkreślić, że byłyby one przeznaczone wyłącznie na koszty rzeczowe obozu, gdyż opiekunowie wykonują swoją pracę całkowicie bezpłatnie.

Ewentualne dotacje prosimy przelać na konto w Wielkopolskim Banku Kredytowym - VI Oddział w Poznaniu nr 356225-4747 z dopiskiem "obóz dla dzieci niepełnosprawnych"

W piątek, 12-cgo lutego, w Bibliotece Miejskiej odbyło się spotkanie z aktorem Teatru Polskiego, Mariuszem Puchalskim. Pan Mariusz zaprezentował kilka tekstów lirycznych, lecz nie to było gwoździem programu. Wywiązała się rozmowa na temat pracy artystycznej i życia prywatnego naszego Gościa. Inaczej mówiąc, było to spotkanie z ciekawym człowiekiem, który tym razem pokazywał siebie, a nie postać literacką. Choć liczebność audytorium nie była imponująca, to jednak dało się odczuć sympatyczną atmosferę tego spotkania. Można sobie życzyć więcej tego rodzaju wieczorów, a organizatorom wytrwałości.

(Cezary Biderman)

"Kobieto kim jesteś"?

cd. ze str. 1

Jest to wielkie osiągnięcie w stosunku do historii, kiedy to kobietę widziano przede wszystkim, a często wyłącznie, jako żonę-matkę, bez prawa szerszego udziału w życiu społecznym.

Batalia o miejsce kobiety, a raczej o kształt kobiecości toczy się dalej. Z jednej strony ruchy feministyczne, które twierdzą, że jeszcze nie wszystko zostało wygrane. Z drugiej strony pojawiają się pytania, i takie zadaje sobie autorka książki: "czy feminizm jest kobiecy?", Czyni to cytując słowa kobiety zadowolonej z "równościowych" osiągnięć ruchu feministycznego we Francji: "(...) Kobiety stały się również bardziej niezależne finansowo, a także w swych zachowaniach społecznych (...) To one w coraz większym stopniu inicjują rozwody (w 1978 r. wśród osób w wieku 25-29 lat o 25.389 rozwodów wystąpiły kobiety, o 23.306 mężczyźni). Nie wszystko zostało wygrane, lecz nastąpił poważny postęp we wszystkich dziedzinach".

To, co dla jednych jest postępem, innych może poważnie zastanawiać. Odchodząc jednak od sporów, pewne jest to, że kobietom przybywa coraz więcej obowiązków, a w niektórych są po prostu niezastąpione. Tak więc na mężczyźnie spoczywa odpowiedzialność zadbania o to, aby ta, która stworzona została

do "rozdawania miłości", nie uległa chorobliwej frustracji z powodu nadmiaru czynności i codziennych obowiązków.

Cezary Biderman.



Z czym kanapka do szkoły?

Ciąg dalszy porad dla rodziców!

Duże znaczenie w naszym żywieniu mają jajka, ponieważ są produktem o wysokiej wartości odżywczej, głównie dzięki zawartości pełnowartościowego białka, witamin i składników mineralnych.

Należy pamiętać, że przed użyciem jajko musi być dokładnie umyte, aby usunąć zanieczyszczenia drobnoustrojami. Myć najlepiej szczoteczką, pod bieżącą, ciepłą wodą z użyciem środka myjącego (mydło, płyn). Przy dużym zabrudzeniu bardzo pomocną jest sól. Zanieczyszczona skorupka może być przyczyną zatrucia pokarmowego.

Z jaj można przygotować wiele smacznych potraw. Są wykorzystywane także do sporządzania past kanapkowych.

Pasta z jaj o smaku łagodnym:

4 jaja ugotowane na twardo ob-

rać ze skorupki, drobno posiekać lub zmielić. Około 5 dag masła utrzeć z 1 łyżką śmietany i jedną łyżką koncentratu pomidorowego. Pół pęczka szczypiorku opłukać i drobno posiekać. Połączyć wszystkie składniki, wymieszać i doprawić solą.

Jeśli masa jest zbyt sucha, dodać więcej śmietany. Szczypiorek można zastąpić cebulką, posiekany koprem lub zieloną pietruszką. Zamiast koncentratu pomidorowego można dodać 6 łyżek zielonego groszku konserwowego, który należy rozetrzeć z 2 łyżkami majonezu.

Planując zestawy śniadaniowe należy kierować się znajomością podstawowych zasad racjonalnego żywienia. Nie można jednak zapominać o upodobaniach smakowych członków rodziny. Poprzednio proponowaliśmy pastę z jaj o smaku łagodnym. Dla ama-

13 lutego b.r. 900 uczniów z wojew. poznańskiego wzięło udział w Wojew. Konkursie Polonistycznym dla szkół podstawowych zorganizowanym przez Kuratorium i Ośrodek Metodyczny w Poznaniu. Byli to najlepsi uczniowie, którzy zakwalifikowali się w eliminacjach szkolnych. Jednym z 7 punktów, w których przeprowadzono pisemne eliminacje rejonowe, była Szkoła Podst. nr 2 w Luboniu (już po raz drugi!).

Do konkursu stawili się, wraz z nauczycielami (a nawet rodzicami), 97 uczniów z 23 szkół z gmin: Śrem, Zaniemyśl, Stęszew, Mosina, Puszczykowo, Czempiń, Brodnica, Kórnik i Luboń (Sz.P. nr 1 - 1 uczestniczka, Sz.P. - nr 2 - 7 uczestników, Sz.P. nr 4 - 4 uczestników) oraz z jednej szkoły poznańskiej (Świerczewo).

Zadaniem uczestników było napisanie wypracowania na jeden z pięciu tematów. W opinii uczniów i nauczycieli wszystkie tematy były bardzo ciekawe, szczególnie

tematów potraw bardziej pikantnych doskonałą będzie zapewne pasta z jaj i chrzanu. Polecamy ją szczególnie w okresie zimowym, gdyż chrzan zimą jest wielkim skarbem.

Nie tylko jako źródło witaminy C i bakteriobójczych fitocytów, ale i jako zdrowa, pikantna przyprawa.

Do przygotowania proponowanej pasty należy użyć:

3 jaja, 150 chrzanu, pół szklanki śmietany, 1 łyżeczkę soku z cytryny, sól, cukier.

Korzeń chrzanu dobrze umyć, oczyścić, zetrzeć na tarce o drobnych otworach, dodać sok z cytryny. Jaja ugotowane na twardo obrać ze skorupki, posiekać i utrzeć ze śmietaną, dodać chrzan, dobrze wymieszać. Doprawić solą i cukrem.

Przygotowaną pastę nakładamy na kanapki posmarowane masłem.

Opracowały: Inż. R. Chojnacka, dr inż. A. Swulińska-Katulska ze Studium Węjskiego Gospodarstwa Domowego Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Poloniści na start!

jeden cieszył się dużym powodzeniem: "Znalazłem(am) czarodziejski kamień. Oto dzięki niemu spełniają się moje życzenia". (forma dowolna)

Trzeba przyznać, że prace uczniów były niezwykle ciekawe, odzwierciedlały tak różnorodne marzenia młodych ludzi, iż należałoby całkowicie zmienić świat, by choć w części marzenia te mogły się spełnić.

Prace uczniów zostały zaszyfrowane, co pozwoliło na maksymalną obiektywność przy ich ocenianiu.

Niestety, nie do wszystkich los się uśmiechnął. Tylko najlepsi (47 uczestników) zakwalifikowało się do następnego etapu, który odbędzie się 13 marca, również w Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu.

Zwycięzców eliminacji rejonowych czeka nagroda - zwolnienie z egzaminu wstępnego z jęz. polskiego do szkoły średniej oraz zakwalifikowanie do eliminacji wojewódzkich, a to daje szansę na dalsze sukcesy - zostanie laureatem wojewódzkim i zwolnienie z drugiego przedmiotu egzaminacyjnego do szkoły średniej. Takich jest zwykle niewielu, ale i Luboń może poszczycić się tym, iż tutejsi uczniowie zdobywają najwyższe zwycięstwa (W r. 1990 - Monika Prosowska i Andrzej Lewnadowski ze Sz.P. nr 2, w 1992 r. - Katarzyna Woźniak - również była uczennica Sz.P. nr 2). Oby i w tym roku dopisało naszym uczniom szczęście.

DOBRZE

LICZA

25 lutego w Szkole Podstawowej nr1, odbył się Wojewódzki Konkurs Matematyczny. Spośród 22 uczniów ze wszystkich lubońskich szkół, do eliminacji rejonowych zakwalifikowało się 7 osób, które uzyskały wymaganą ilość punktów. Największą ilość punktów zdobyła Anna Krzywosądzka z kl.VIIIc SP1 następnie: Piotr Stefaniak kl.VIIIa SP2, Monika Marciniak kl.VIII SP1, Michał Schmidt kl.VIIIa SP3, Maciej Dorsz kl.VIIIa SP4, Daniel Sierżant kl.VIII SP1 i Agata Krzyżaniak kl.VIIIc SP1. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Rozmowa z nowo wybranym prezesem koła wędkarskiego "Lubonianka" w Luboniu, Wojciechem Skibińskim. (na zdjęciu)



Oto co zdołał uzyskać od niego nasz korespondent Zbigniew Kowalczyk.

Z.K. - Wojtku znamy się wystarczająco długo i dlatego myślę, że nie będziesz miał zastrzeżeń co do koleżeńskości formy tego wywiadu?

W.S. - Oczywiście, zwłaszcza, że my wędkarze stanowimy jedno wielkie grono przyjaciół, można rzec nawet jedną wielką rodziną.

Z.K. - Zaczniemy więc może tradycyjnie - od kiedy pełnisz tę zaszczytną funkcję.

W.S. - Prezesem zostałem wybrany 17.01.93 r., na zebraniu sprawozdawczym naszego koła.

Z.K. - Jak do tego doszło i kto oprócz ciebie wszedł w skład

koła mamy za sobą, to może teraz o planach i zamierzeniach nowego zarządu na 1993 r.

W.S. - Koło nasze jest liczne bo zrzesza 480 członków. Planujemy, że w tym roku będzie nas ok. 550.

W tak dużym kole jest sporo pracy, zwłaszcza, że nie wszyscy przejawiają jednakową aktywność. Moim zamiarem jest przyciągnięcie jak największej liczby młodzieży. Zaszczepienie w nich bakcyli wędkarstwa może część tych młodych ludzi odciągnąć od wejścia na złą drogę. Wędkując młodzież nie tylko uczy się współżycia w grupie, uczy się także współżycia z przyrodą, ma możliwość wpływania na zmiany jakie zachodzą w środowisku i może wyeliminować wiele złych rzeczy. Będzie to z pożytkiem dla wszystkich. Gdy dodasz do tego możliwość przeżycia wspaniałej przygody, to łatwo zrozumiesz, że można tę młodzież odciągnąć od narkotyków, alkoholu czy innych używek niebezpiecznych dla zdrowia.

Z.K. - Są to piękne plany, ale co zamierzacie uczynić dla innych?

W.S. - Jak wiesz wędkarze to

Ta...ka ryba!!!



zarządu?

W.S. - Ponieważ minęła kolejna kadencja władz, na czele których stał kol. Sobala Franciszek musiały odbyć się, zgodnie ze statutem związku nowe wybory. Ustupający zarząd otrzymał absolutorium i wybrano nowy w składzie: ja jako prezes oraz Teszner Walerian i Maciejewski Kazimierz - wiceprezesi, Śruda Roman - skarbnik, Rogalski Ryszard - sekretarz, Ciesielski Stanisław - gospodarz koła.

Członkami zarządu zostali ponadto koledzy: Kupiec Zbigniew, Ludwikowski Ryszard, Wiśniewski Roman - odpowiedzialny za sprawy młodzieżowe oraz Piotr Kusy, przew. komisji egzaminacyjnej. Wybrano ponadto Komisję Rewizyjną, którą kierować będzie Skrok Jerzy.

Sądowi Organizacyjnemu przewodniczy Kowalski Bogusław.

Z.K. - Przedstawienie władz

taki ludek, który myśli nie tylko o sobie. Zamierzamy się aktywnie włączyć w ochronę środowiska, bo gdy tego nie zrobimy to, wkrótce nie mielibyśmy czystych jezior i rzek a tym samym miejsce do wędkowania.

Planujemy wspólnie ze Strażą Miejską wyeliminować trucieli "Warty" oraz "Kocich dołów", będziemy tępić kłusowników, którzy oprócz tego, że wylawiają niedozwolonymi metodami ogromne ilości ryb, to jeszcze przy tym niszczą narybek, tarliska oraz roślinność brzegową i wodną.

Z.K. - Co w ramach tego dla wędkarzy?

W.S. - Plan roczny przedsięwziąć przewiduje:

- Mistrzostwa koła w miesiącu maju,

- Puchar Prezesa w miesiącu czerwcu,

- Puchar Jesieni - przełom września i października;

- Dni Lubonia - przełom

W 1992r. z pomocy finansowej udzielonej przez MOPS, bez względu na formę i rodzaj świadczeń skorzystały 742 rodziny (3970 osób), na ogólną kwotę 2.492.410.000 zł. W tym: rodzin patologicznych (alkoholizm) - 67, rodzin niepełnych - 97, rodzin, w których występuje bezrobocie - 107, emerytów i rencistów - 227, osób po odbyciu kary więzienia - 11, przewlekłe chorych - 67, innych rodzin - 166.

Środki rządowe (dotacja rządo-

POMOC SPOŁECZNA

W 1992R

wa) wynosiły 2.406.516.000 zł. Realizacja zadań zleconych kształtowała się następująco: Z zasiłków stałych i dod. pielęgn. skorzystały 43 rodziny, na kwotę 345.715.000 zł. Z zasiłków okresowych skorzystało 181 rodzin, na kwotę 576.693.000 zł. Z pomocy mieszkaniowej aż 569 rodzin, na sumę 1.102.132.000 zł. Z dopłaty do leków skorzystało jedynie 11 rodzin, na kwotę 2.997.000 zł. Usługami opiekuńczymi świadczonymi na rzecz osób posiadających rodziny objęto 57 osób, na łączną kwotę 82.000.000 zł.

Budżet miasta w 1992r. przeznaczony na opiekę społeczną wyniósł ogółem 508.000.000 zł. i był wydatkowany w sposób następujący:

zasiłki na żywność - 114.541.000 zł, zasiłki na opał -

20.655.000 zł, zasiłki na obiady - 29.322.000 zł, zasiłki na remonty mieszkań - 22.428.000 zł oraz zasiłki inne na sumę 155.543.000 zł. Także w ramach usług opiekuńczych na rzecz samotnych, objęto opieką 14 osób, na kwotę 40.384.000 zł.

Koszty utrzymania ośrodka zostały pokryte w 70% z dotacji rządowej, a w 30% z budżetu miasta.

W 1992r. MOPS dysponował także Państwowym Funduszem Kombatantów w kwocie

15.776.000 zł. Przyznano 16 zapomóg, na sumę 9.236.000 zł. Pozostałą kwotę przeniesiono na rok bieżący.

Ośrodek realizował również formy pomocy nie związane z jego budżetem. Było to głównie, wydawanie nowej odzieży i obuwia. Pomocy w tej formie udzieliło 192 rodzinom.

W 1993r. możemy spodziewać się dalszego wzrostu ilości korzystających z pomocy społecznej. Spowodowane to będzie głównie bezrobociem i obniżeniem ogólnej stopy życiowej społeczeństwa.

Jednocześnie informujemy, że w roku bieżącym zniesiona została pomoc mieszkaniowa, która w znacznym stopniu zaspokajała potrzeby społeczeństwa. Pociągnięto za sobą napływ osób zwracających się o pomoc przy zakupie opału.

Ponadto, od 1 marca obowiązują dla ubiegających się o zasiłki stałe i okresowe celowe, nowe stawki dochodów brutto (na osobę) i wynoszą 1.231.300 zł., a przy dopłacie do leków, obowiązuje dochód do 1.846.900 zł.

Zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy mogą i chcieliby wspomóc nas w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym. Jeśli posiadacie w swoich mieszkaniach zbędną odzież, meble czy sprzęt gospodarstwa domowego, które są Wam niepotrzebne a mogłyby jeszcze służyć innym prosimy o dostarczenie ich do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu, ul. Okrzei 65, tel.131-939.

Licząc na odzew w tym zakresie z góry dziękujemy w imieniu naszych podopiecznych.

Apelujemy także do wszystkich zakładów na terenie naszego miasta, o zgłaszanie wolnych miejsc pracy.

(MOPS)

września i października,

- Puchar Drapieżnika - przełom października i listopada.

Ponadto jedna impreza, którą mocno akcentuję, to zawody z okazji Dnia Dziecka, impreza ta odbędzie się 29.05.93r.

W tym dniu dzieci nie tylko będą sportowo walczyć o miano najlepszego wędkarza, ale także zajmą się oczyszczaniem brzegów Warty. Ci, którzy zbiorą największą ilość odpadów nad rzeką mają szansę na wspaniałe upominki.

Będziemy także organizować w okresie lata wyjazdy dla wędkarzy i ich rodzin na sobotnio-niedzielną wycieczkę połączoną z wędkowaniem. Przez cały rok będziemy prowadzić klasyfikację na "Wędkarza Roku."

Z.K. - Plany bardzo bogate, i o środkach na ich realizację w następnych wieściach.

Wodnik.

Był zięciem Romana Maya, założyciela Zakładów Chemicznych w Luboniu. Stał na czele rady nadzorczej firmy teścia, a po jego śmierci zarządzał fabryką oraz funduszem jego imienia. Tym związał się z Luboniem - pisaliśmy już o tym w numerze marcowym "Więści Lubońskich" w 1991r.

Tym razem chcemy przybliżyć jego postać jako społecznika i wielkiego działacza na terenie Poznania i kraju.

W kwietniu 1922 r. zostaje prezydentem Poznania. Uważany jest za największego i najlepszego z prezydentów miasta. Postawił sobie za cel rozbudowę Poznania i usunięcie zaniedbań minionego okresu. Był energiczny i konsekwentny w działaniu, w realizowaniu swoich przyrzeczeń. Za jego rządów modernizowano ulice, budowano wodociągi, mieszkania, rozbudowano sieć tramwajową, umacniano brzozy Warty. Ożywiono żegluga rzeczną, zbudowano dwa mosty kolejowe, odbudowano zniszczony powodźnią most Chrobrego, poszerzono terytorialnie Poznań, włączając w jego granice gminy podmiejskie. Zadbano o parki i zieleńce, powstał ogród botaniczny i palmiarnia, przejęto ZOO.

Ratajski był również mecenasem sztuki - fundował miastu wiele darów. Był gorącym propagatorem Targów Poznańskich i przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Radia Poznańskiego oraz prezesem

Rady Administracyjnej "Żegluga Polskiej".

Ratajski był gorącym patriotą, dobrym gospodarzem, dbającym o swoje miasto. 17 listopada 1924 r. został Ministrem Spraw Wewnętrznych. Napotykając na wiele trudności, bolał nad słabością rządów w Polsce. Po ustąpieniu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ratajski wrócił do Poznania, energicznie angażując się w przygotowania Powszechnej Wystawy Krajowej, która odniosła duże sukcesy. Na tej wystawie Lubońska Fabryka Drożdży otrzymała Wielki Medal Srebrny. Dyplom w imieniu Rady Głównej Podpisał Cyryl Ratajski (patrz zdjęcie). Funkcję prezydenta Poznania sprawował przez 12 lat, do 1934 r. Wybrany ponownie, nie został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Po wybuchu wojny i opuszczeniu Poznania przez dotychczasowego prezydenta miasta pozostali członkowie Rady Miejskiej nakłonili Cyryla Ratajskiego do objęcia tego stanowiska. Ratajski, po namyśle, zgodził się przyjąć funkcję i pełnił ją od 5 do 14 września 1939 r. (10 września do Poznania wkroczyły oddziały niemieckie). Podobno Ratajski przez jakiś czas był więziony przez Niemców. W 1940 r. rodzina Ratajskiego została wysiedlona. On sam uniknął aresztowania przez gestapo. Rozpoczął działalność w kon-

Cyryl Ratajski

spiracji. 3 grudnia 1940 roku mianowany przez gen. Sikorskiego - delegatem rządu na Generalne Gubernatorstwo, później pełnił funkcję delegata na kraj. Gestapo miało życiorys Ratajskiego, dlatego musiał zmieniać często adresy, a znany w Poznaniu nie mógł objąć proponowanej funkcji delegata dla ziem wcielonych do Rzeszy (Wielkopol-

ska).

Poważnie chory musiał zostać odwołany. Nadano mu order Virtuti Militari. Zmarł 19 października 1942 r., mając lat 67. Po ekshumacji, w grudniu 1962r. prochy Cyryla Ratajskiego przewieziono do Poznania, spoczęły na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, na Wzgórzu św. Wojciecha.

Eugeniusz Kowalski



Wielki srebrny medal nadany w 1929r. Lubońskiej Fabryce Drożdży Tow. Akc. na Powszechnej Wystawie Krajowej (Targach Poznańskich).

Uchronić od zapomnienia



12 II została otwarta w Sali Historii Miasta, przy ul. Sobieskiego 97, wystawa pt. "Kola, Kluby, Towarzystwa i organizacje w Luboniu w latach 1982 - 1992". Ekspozycja przedstawia działalność i dorobek na przestrzeni lat. Wyeksponowano pamiątki: Oddziału PTTK w Luboniu. Szkolnych Kół Turystyczno-Krajoznawczych. Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Luboniu. 5 Drużyny Harcerskiej im. T. Kościuszki i 18 Drużyny im. Ks. Józefa Poniatowskiego. Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. Ciekawą ekspozycję stanowią puchary i pamiątki Lubońskiego Klubu Sportowego i Klubu Młodego Historyka. Skarbnicą wiedzy są wyłożone kroniki, z których najwartościowszą jest Kronika chóru Bard z lat 1935 - 1992. Liczymy, że ekspozycja ta zachęci innych mieszkańców naszego miasta do dopisania dalszych, często zagubionych lub zapomnianych losów naszego rejonu. Wspomnienia prosimy kierować na adres: Dom Kultury Rolnika (Sala Historii Miasta) Luboń 4, ul. Sobieskiego 97

Ryszard Jaruszkiewicz

Powstanie i rozwój amatorskiego ruchu śpiewaczego w Wielkopolsce wywodzi się z bogatych ludowych tradycji. Zanim powstały amatorskie zespoły śpiewacze po wsiach i miasteczkach rozbrzmiewały pieśni i piosenki ludowe z okazji obrzędów dorocznych i rodzinnych, zabaw, wspólnej pracy i wspólnego odpoczynku.

Możliwość i potrzebę śpiewania widzieli działacze narodowo-wyzwoleńcy, którzy w ludowej i patriotycznej pieśni widzieli czynnik budzący i podtrzymujący poczucie odrębności narodowej. W r. 1902 w Żabikowie powstało Polskie Koło Śpiewacze. Jego prezesem został

Polskie Koło Śpiewacze w Żabikowie w okresie zaboru i między wojnami.

Walenty Walkowiak. Na pierwszym walnym zebraniu koła, w dniu 3 maja 1908 r., uchwalono przystąpienie do Związku Kół Śpiewaczych w Poznaniu.

Wybrano wówczas nowy zarząd koła, w osobach: prezes - Walenty Walkowiak, sekretarz - Szczepan Szuman, członkowie - Ignacy Szajek i Stanisław Dolata. Wyboru zarządu koła dokonywano co dwa lata. W roku 1909 koło liczyło 16 członków. Próby odbywały się dwa razy w tygodniu, w karczmie Chmielewskiego w Żabikowie. Działalność koła musiała być meldowana na Policji Pruskiej w Fabianowie. Od 1904 roku koło posiadało odznakę związku. W latach 1911 - 1912 czynnych było 18 członków, nieczynnych 5. W tym czasie Polskie Koło Śpiewacze w Żabikowie posiadało nawet lirę. Ciekawostką może być wysokość składki członkowskiej, która wynosiła 30 fenigów.

W repertuarze koła były następujące pieśni: "Zakochany", "Krakowiak", "Wiązanka", "Pieśń o orle", "My chcemy Boga" i inne. Po powstaniu niepodległego państwa polskiego, stabilizacja polityczna pozwoliła na reaktywowanie działalności amatorskich ruchów śpiewaczych. Koło Śpiewacze w Żabikowie przetrwało do 1939 roku. Po II wojnie koło wznowiło swą działalność jedynie na kilka lat.

(R. Jaruszkiewicz)

Karnawał w naszym mieście obfitował w liczne imprezy, zarówno te dla dzieci jak i dla dorosłych. Nie zabrakło też takich, które adresowane były do najszerzej publiczności. Myślę tutaj - przede wszystkim o koncercie kabaretowo-muzycznym "Dzieci Rodzicom".

W piątek 12 lutego sala Ośrodka Kultury, przy ul. Armii Poznań, pomieściła rekordową liczbę widzów i wykonawców. Honorowe miejsca na widowni zajęły dzieci specjalnej troski i ich opiekunowie. Licznie zebrała się też młodzież szkolna, rodzice i seniorzy. Podobny przekrój wiekowy reprezentowali wykonawcy. Na scenie pojawili się najmłodsi z kół

Koncert "Dzieci Rodzicom"

zainteresowań Ośrodka Kultury, jak i dostajni chórzysci "Bardu". Impreza pomyślana była jako przegląd dorobku pracowni i klubów lubońskiego ośrodka, ale gościnnie wystąpiły także dzieci koła tanecznego Spółdzielni Mieszkaniowej "Lubonianka" oraz chór "Bard".

O miły i wesoły nastrój imprezy zadbał dyrektor ośrodka, od początku wciągając widzów do wspólnej zabawy. Zaraz potem pojawili się najmłodsi, Klaudia i Magda, Kinga i Dominik z sympatyczną interpretacją bajek zatytułowanych "Zwierzyniec".

Ponadto były dowcipne i wesołe wiersze w wykonaniu Marzeny i Izy (na zdjęciu) oraz uroczy monolog Jurka. Młodzi pianiści z koła muzycznego: Marta, Agata, Andrzej i Julia wykonali etiudy, allegro, menueta i polkę. Ujmujące i romantyczne piosenki spisywał pan Darek z klubu "AA". Dużym aplauzem skwetowane zostały występy dzieci zespołu tanecznego "Lubonianki". Zaprezentowały swoje możliwości w kilku układach tanecznych inspirowanych zarówno muzyką współczesną i dawną.

Młodszą część wi-



ciąg dalszy na str. 12



Inauguracja obchodów 200 - rocznicy POWSTANIA KOŚCIUSZKOWSKIEGO w Bibliotece Miejskiej

W 1994 r. przypada dwusetna rocznica wybuchu Powstania Kościuszkowskiego. Dla uczczenia tego patriotycznego zrywu Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Lubeniu w ramach współpracy z biblioteką, organizuje wystawę pt. "PAMIĘĆ WIECZNIIE ŻYWA", ze zbiorów Eugeniusza Kowalskiego. Tym akcentem chcemy zainaugurować rocznicę "Insurekcji Kościuszkowskiej". Choć powstanie zakończyło się klęską, to pamięć o bohaterstwie ludu polskiego i jego przywódcach trwa nadal.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 24 marca 1993 r., o godz. 17.00, w rocznicę złożenia przysięgi przez Tadeusza Kościuszkę na Rynku w Krakowie. Podczas otwarcia wystawy, okolicznościowe wiersze deklamować będą uczniowie.

Wystawa potrwa do dnia 9.IV. Zapraszamy do zwiedzania!

E. K.

TOWARZYSTWO GOSPODARCZE

10 miesięcy po pierwszym spotkaniu - dopiero 22 lutego 1993r. zarejestrowane zostało Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia (TGM-Lubon).

Inspiratorem zamierzenia, którego celem jest integracja lubońskiego środowiska

rzemieślniczego był członek Zarządu Miasta, Grzegorz Paczyński.

Powstało więc stowarzyszenie, które liczy na szeroką współpracę lokalną i nie tylko. W gronie założycieli znaleźli się, oprócz pomysłodawcy, także: Bogdan Machowiak, Janusz Piotrowski, Michał Michalczyk.

Za cel towarzystwo postawiło sobie między innymi: przyczynianie się do tworzenia warunków rozwoju życia gospodarczego, wymiany myśli technicznej oraz wspierania inicjatyw gospodarczych. TGM liczy na współpracę z organami administracji samorządowej oraz innymi organizacjami w celu inspirowania i rozwijania kontaktów gospodarczych. Ma również na celu propagowanie oraz rozwijanie idei ekorozwoju, jako jedynej formy nowoczesnej

gospodarki rynkowej. Za najważniejszy cel stowarzyszenie uważa utrzymywanie kontaktów z towarzystwami o podobnym znaczeniu w kraju i za granicą, a także pozyskiwanie partnerów zagranicznych do współpracy w zakresie produkcyjno - technologicznym i finansowym.

Pierwsze spotkanie towarzystwa odbyło się już w kwietniu 1992r, a w maju przyjęto z nadzieją informację o zapowiadanej wizycie przedstawicieli zaprzyjaźnionej gminy holenderskiej Montfort, w osobach burmistrza J.C. de Jong'a i prezesa stowarzyszenia o podobnym charakterze, pana Jaap Van de Vijver'a. Odwiedzono wspólnie wówczas 7 lubońskich zakładów rzemieślniczych. Odjeżdżając Holendrzy zadeklarowali chęć szeroko pojętej współpracy.

Stowarzyszenie ma charakter otwarty. Zainteresowanych prosimy o kontakt w Urzędzie Miejskim z panem Grzegorzem Paczyńskim, tel. 130-011 w.238.

(I)

INFORMATOR O IMPREZACH, SPOTKANIACH, WYSTAWACH

- 10 III - Godz. 17⁰⁰, "Klub Złotego Wieku" zaprasza swoich członków, a także osoby samotne na "Dzień Kobiet" do ośrodka kultury przy ul. Armii Poznań 51a.
- 15-17 III - W parafii św. Barbary odbędą się rekolekcje dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych nr1, nr2. i Fabianowa.
- 17 III - W drugą rocznicę istnienia klubu anonimowych alkoholiczków AA "Avanti" zapraszamy, na uroczyste zebranie.
- 20 III - Godz. 14, w kościele św. Jana Bosko msza św. z okazji 60 rocznicy powstania 7 Lubońskiej Drużyny Harcerskiej im. Karola Chodkiewicza. O godz. 15¹⁵, na boisku SP3 odbędzie się apel pokoleń harcerskich.
- 23 III - Godz. 16³⁰ - Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkanie z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS). Odpowiedzieć oni będą na wszelkie pytania związane z działalnością ośrodka.
- 24 III - Otwarcie wystawy z okazji 200 - rocznicy Powstania Kościuszkowskiego. Biblioteka Miejska, godz. 17.
- 28 III (niedziela) - Godz. 11 na stadionie przy ul. Rzecznej, mecz ligowy LKS - Herbapol Kłęka.
- 28 III - 1 IV - Rekolekcje wielkopostne w kościele św. Jana Bosko.
- 6 IV, godz. 14. Spotkanie osób niewidomych i słabowidzących w bibliotece ul. Żabikowska 42.
- 24 IV - Luboński oddział PTTK organizuje jednodniową wycieczkę krajoznawczo - turystyczną szlakiem "Mazurka Dąbrowskiego". Do udziału zapraszamy wszystkich mieszkańców Lubonia. Szczegóły w kwietniowych "WI".
- ◆ W każdy piątek na godz. 18, klub "Żak" zaprasza młodzież do biblioteki przy ul. Żabikowskiej 42.
- ◆ W Sali Historii Miasta (Dom Kultury Rolnika) przy ul. Sobieskiego 97 od poniedziałku do piątku w godz. 10-14 i w soboty 10-13 czynna jest wystawa pt. "Kluby, koła, towarzystwa i organizacje w latach 1982 - 1992".
- ◆ Do 20 III, w bibliotece, możliwość obejrzenia i zakupu akwael malarki Zofii Rogowskiej.

cd. ze str. 1

W zawodach sportowych kibicuje i pomaga w uzyskaniu jak najlepszego wyniku często cała rodzina.

Osiągając najwyższy tytuł i limit wieku - 17 lat, pora przesiąść się do następnej klasy - na motocykle o pojemności skokowej silnika 80 ccm, na których można się ścigać do 21 lat.

Sezon '93, którego otwarcie odbędzie się 8/9 maja na torze Poznań, nie zapowiada się już tak optymistycznie jak poprzednie, i to z jednego powodu - sprzętu. Już w ubiegłym roku pojawiły się na polskich torach za-



Tomek Karolus z ojcem - trenerem wśród niektórych tylko nagród

Motorowy Mistrz Polski

chodnie i japońskie maszyny. Szansa na dobrą lokatę dla simsona o silniku 70 ccm jest prawie żadna. Takim właśnie sprzętem dysponuje Tomek na ten rok. Motoklub "Unia", podobnie jak większość klubów, jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej i właściwie poza szyldem daje niewiele. Możliwości rodziców, którzy dotąd finansowali Tomka, są też ograniczone. Marzeniem na ten sezon byłby używany motor dobrej marki, który niestety kosztuje od 2 do 3 tysięcy marek. tj. 20-30 milionów złotych. By myśleć o jakiegokolwiek walce, w najgorszym wypadku trzeba kupić silnik od motocykla krosowego za 10 milionów, który po niewielkich przeróbkach da się zastosować do simsona.

Na prośbę Tomka zwracamy się z apelem do wszystkich, którzy chcieliby pomóc w zakupie nowego sprzętu i prosimy o kontakt. Luboń, ul. Dożynkowa 3, tel. 131-503. Podajemy też konto, na które dokonać można wpłaty na sprzęt dla Tomasza. Motoklub Unia Poznań, ul. Grobla 30, PKO I oddział Poznań 63513-11820-132 z dopiskiem dla Tomka Karalusa.

Firma "Domar" S.A., w której Tomek Karalus odbywa praktyki szkolne ufundowała skromne (500 tys. zł) stypendium.

Jak potoczy się kariera tak dobrze zapowiadającego się sportowca w tych trudnych czasach, zależy od sponsorów, dzięki którym Tomek będzie mógł pokazać na co go stać i nadal rozwijać swoje umiejętności. Motory - sport dla odważnych, stały się jego pasją i jak oświadczył nie ma zamiaru rezygnować z walki na torach nie tylko Polski. Jego marzeniem jest klasa 125 ccm i motocykl wyścigowy "HONDA".

W imieniu redakcji "WL" życzymy spełnienia tych marzeń. (ppr)

Korzystając z nadarzającej się okazji, rozmawiamy z bezpośrednimi uczestnikami konfliktu w byłej Jugosławii, żołnierzami kontyngentu ONZ, którzy z własnej woli, w grudniu '92 trafili na granicę zwaśnionych stron Serbii i Chorwacji. Ciekawostką jest to, że obaj mieszkają w Lubo-

ostrzelano tarpana, którego jestem kierowcą. Pociski trafiły między innymi w szybę przednią i deskę rozdzielczą.

- Jacek: Moja najciekawsza przygoda miała miejsce, gdy Serbowie "przyszli" po swoje czołgi, których pilnowaliśmy na poligonie. Zagroździłiśmy im drogę transporterem, ale oni, stanowiąc przewagę i wiedząc, że pierwsi nie zaczniemy, rozbili nas i trzymali pod "muszką". Po ich minach widać było, że wystarczy jeden głupi ruch i może być różnie. Oczywiście zrealizowali swój plan. Zabrali nie tylko czołgi, ale opróżnili też magazyny. Niesamowita była noc z 13/14 stycznia. Ryk syren, wystrzały z broni najróżniejszego kalibru, luty ognia. Później okazało się, że to nowy rok obchodzony tam właśnie w tym dniu. Skończyło się wspólnymi życzeniami noworocznymi.

- "Wieści": Po doświadczeniach, jakich doznaliście, czy nie macie ochoty na cofnięcie swoich decyzji?

- Krzysztof: Teraz jest już za późno mówić o cofnięciu czegośkolwiek. Wydaje mi się, że nie, choć ro-

400\$ i 50\$ kantynowego.

Krzysztof wraca do domu w maju. Natomiast Jacek dopiero w listopadzie, choć nie wyklucza pozostania tam nawet na kilka lat.

Gdy ukaże się ten artykuł będą już po urlopie. Życzymy im szczęśliwego pobytu i powrotu do domów.

Warto powiedzieć nieco więcej o Jacku. Choć jest on bardzo skromny i małowimny, posiada dość ciekawe i oryginalne zainteresowania. Od dawna interesuje się militariami, czego dowody widoczne są na zdjęciu. Jest jednym z założycieli i organizatorów Klubu Miłośników Architektury Militarnej, działającego formalnie od 1991r. Do klubu należy jedna dziewczyna Monika, która prowadzi kronikę i dokumentację wypraw. Klub liczy 5 członków, 2 z Lubonia, Jacek i Robert Kasztelan. Na co dzień patroluje klubowi i pomocą służy jednostka pancerna z Gołęcina. Działalność klubową traktują bardzo serio. Wszystkie oszczędności inwestują w jego rozwój. Mają własny samochód terenowy UAZ, lokalizator metali i

LUBOŃSCY OCHOTNICY W JUGOSŁAWII

niu i na dodatek w jednym bloku przy ul. Żabikowskiej 62G. 21 - letni Jacek Malinowski jako pierwszy zdecydował się na, jak to określa, przeżycie kolejnej przygody. Krzysztof Deska poszedł jego śladem, gdy tylko w jednostce, w której służył nadarzyła się taka okazja.

- "Wieści": Gdzie przebywacie? Co robicie? Jakcie wrażenia przywozicie z tego ognistego terenu?

- Krzysztof: Stacjonujemy w małej, położonej nad rzeką Koranę 15 - tysięcznej miejscowości Slunj na terenie Serbskiej Krajiny, w pobliżu granicy serbsko - chorwackiej, niedużo miejscowości turystycznej z przepięknymi krajobrazami. Dziś widać tam wiele zniszczeń. Rzadko który dom pozostał nie naruszony. Dotkliwy brak prądu, wody i żywności spowodował, że większość mieszkańców uciekła. Pozostało nie więcej jak 200 osób. Jest to przykry widok. Nasz oddział stanowi tzw. siły rozgraniczenia wojsk i obsługuje granicę między Serbią i Chorwacją w Turaniu. Jeżeli chodzi o wrażenia, to przywożem ich wiele, dobrych i złych. Te ostatnie przeważają. Najwięcej strachu najadłem się, gdy

dzice i dziewczyna nie są zadowoleni z mojego tam pobytu.

- Jacek: Nie!

- "Wieści": Jeżeli nie jest to tajemnicą, czy możecie zdradzić jaki otrzymujecie żołd?

- Jacek: Nie jest to żadną tajemnicą. W Jugosławii nie otrzymujemy żołdu, nasz żołd (280.000 zł) odkładany jest w macierzystej jednostce. Na miejscu dostajemy tzw. dodatek zagraniczny w wysokości 250\$ miesięcznie i 40\$ dodatku kantynowego. Od marca ma on być podniesiony do

wiele sprzętu potrzebnego w penetracji bunkrów. Potrzebują kamery video i nowego samochodu lub chociaż silnika. Z Jackiem trudno się spotkać. Wraz z klubowymi przyjaciółmi swój urlop wykorzystuje na przeszukiwaniach bunkrów w Międzyrzeczkim Rejonie Umocnień. Wspólnie też po każdej ekspedycji opracowują dokumentację. Przyznacie państwu, że jest to dość osobliwe zajęcie.

(PPR)



Wojskowe łóżko, sprzęt i niektóre zdobycze Jacka Malinowskiego (po lewej) w jego mieszkaniu. Po prawej Krzysztof Deska.

Drukujemy dziś list jednego z naszych zagorzałych czytelników, a raczej fragment wyjęty spomiędzy zarzutów o pijanych kierowcach - szaleńcach, na ojezystych drogach i szosach oraz nawiązujący do problemów przedstawicieli mniejszości narodowych grasujących rzekomo po naszym mieście:

"... W 'Wieściach' niestety nie podoba mi się rubryka 'Żak'.

Publikowane utwory są płytkie i bez treści. Moim zdaniem nie przedstawiają one żadnej wartości! Szczególnie tandetny jest utwór pt. 'O dyplomacji słów krzyna'. Razi sztuczność wypowiedzi i silenie się na 'dorosłość', bo podobno rubryka jest dla młodzieży.

Tandetny jest również utwór pt. 'Za kurtyną' o szwach na pępku. Czy naprawdę nie lepszego nie możecie drukować?

A może rubrykę w ogóle zlikwidować? ..."

Jest rzeczą pewną, że rubryka jest



dla młodzieży, największe emocje wywołuje jednak (jak widać) u kogoś innego. Nie wiemy tylko, dlaczego należąc do jej grona, na dorosłość trzeba się "silić"?

ODPOWIEDZI !

Jesteśmy wdzięczni za cenne uwagi, a nasz tekst "Za kurtyną" poddajemy edycji - na głęboki i treściwy:

"W Luboniu stoi stary folwark Cieszkowski! Weźcie się za ręce, droga Młodzieży, idźcie go sobie

obejrzeć, rozdziałcie gęby z zachwytem. Bo trzeba kochać stare budynki, trzeba też kochać historię i koniec, a Słowacki wielkim poetą był."

Drugi tekst po gruntownym rachunku sumienia uznaliśmy za tak beznadziejny, że nie było już co poprawiać. Ale nieważne, co my ślimy! Napiszcie, co Wy o tym myślicie!

Jesteśmy tylko przygnębieni faktem, że z zapalu do tworzenia, stał się tylko zapal do likwidowania.

(pod-Redakcja)

SIE MACIE

Uprzejmie was zawiadamiamy (tych, którzy nie wiedzą), że 18-ego lutego, o godzinie 18-iej odbyło się nasze pierwsze, żakowskie spotkanie. Zachęciliśmy wiarę, żeby zajął pod skorupę czaszki i poszukał czegoś, co da się wydrukować (zrobimy to z przyjemnością, a więc przysyłajcie radosną Waszą twórczość!). Jednocześnie zaproponowaliśmy termin następnego spotkania na 26-ego lutego. Wstępnie ustaliliśmy datę wspólnego wyjazdu na weekend (5-7 luty). Nad formą i miejscem docelowym będziemy się zastanawiać. Wszystkich chętnych zapraszamy w każdy piątek o godz. 18. Jednocześnie przypominamy o pomysłach dotyczących założenia klubu - kafejki. Wszystkie propozycje i oferty mile widziane.

pod-Redakcja

KRONIKA SYTUACJI SKRAJNYCH

Tak naprawdę to dwa lata temu w szkła grali Gucio i Cezar, a Bastek z Linkusem tylko się przyglądali. A propos! Czy to jest gra logiczna? Napiszcie!

POCIĄGIEM DO LUBONIA

Jadąc kiedyś pociągiem z Poznania do Lubonia, miałem okazję usłyszeć ciekawą rozmowę. Szkolnicy głośno opowiadali sobie zasłyszane kawały. W przedziale siedziała też mała dziewczynka w towarzystwie mamy oraz czytający czasopismo jejomoc. Ktoś rzucił zagadkę:

"Dlaczego milicjanci nie jedzą kwaszonych ogórków?"

Po chwili ten sam odpowiada: "Bo nie mogą włożyć głowy do stoiczka."

Dziewczynka momentalnie zareagowała:

"Mamusiu, przecież mój tatuś jest milicjantem i je ogórki kwaszone!"

Na to starszy pan, który do tej pory zachowywał stoicki spokój, odchylił gazetę i z głęboką ironią wypalił:

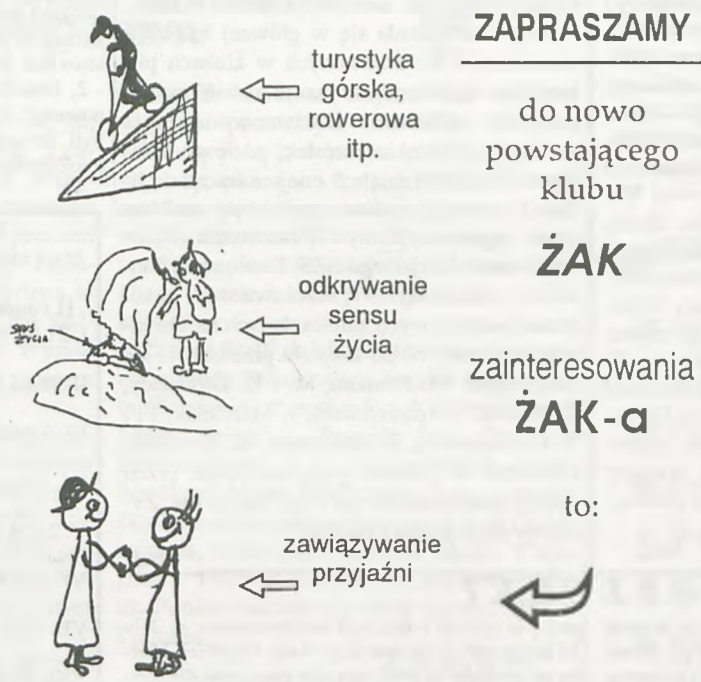
"Chyba z beczki!" (ŻDZIŚ)

HOROSKOP

No, BARANKU, ciężkie czasy idą. Barany się mnożą, ciężko wyżyć, zwłaszcza, że nie przewiduje się eksportu. Uwaga na deszczowe dni - pod żadnym pozorem nie wychodź z domu. Chociaż zostać w domu, to równie fatalne wyjście. A nuż cegła na łeb..? Pojutrze, w południe niespodzianka murowana (pod warunkiem, że niespodzianką jest również brak niespodzianki).

DIALOG (2)

W grudniowym wydaniu ŻAK-a pisałem o dialogu skażonym cywilizacją. Krytyczny, moim zdaniem, dialog, który zasada się tylko na bazie wspólnych interesów i koniecznych powiązań, powinien ustępować nowemu. Inaczej mówiąc, nasze porozumiewanie się, czyli komunikacja, stoi często na bardzo niskim poziomie. Idea dialogu, której poszukujemy, nie jest niczym nowym. Jest to raczej coś, co zostało zagubione i jest wypierane ze stosunków międzyludzkich. Chodzi o to, aby drugi człowiek, z którym się spotykamy, rozmawiamy, przeżywamy coś razem, nie istniał dla nas tylko jako część świata. Drugi człowiek nie jest dany mi tylko po to, by mnie było lepiej. Drugi człowiek jest dla mnie wyzwaniem i to jakim! Zaciekawionych tą tematyką odsyłam do twórców filozofii dialogu: E. Levinasa i M. Buber. (Cezary)



turystyka
górska,
rowerowa
itp.

odkrywanie
sensu
życia

zawijazywanie
przyjaźni

ZAPRASZAMY

do nowo
powstającego
klubu

ŻAK

zainteresowania
ŻAK-a

to:

Krocz spokojnie wśród zgietku i pośpiechu, pamiętaj, jaki pokój może być w ciszy. Tak dalece, jak to możliwe, nie wyrzekając się siebie, bądź w dobrych stosunkach z innymi ludźmi. Prawdę swą głoś spokojnie i jasno, słuchaj też tego, co mówią inni,

wa. Przyjmij pogodnie to, co lata niosą, bez goryczy, wyrzekając się przymiotów młodości. Rozwijaj siłę ducha, by w nagłym nieszczęściu mogła być tarczą dla ciebie. Lecz nie dręcz się tworami wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności.

D E S I D E R A T A

nawet głupcy i ignoranci, oni też mają swą opowieść. Jeśli porównujesz się z innymi, możesz stać się próżny lub zgorzkniały, albowiem zawsze będą lepsi i gorsi od ciebie. Ciesz się zarówno swymi osiągnięciami, jak i planami. Wykonuj z sercem swą pracę, jakakolwiek by była skromna. Jest ona trwałą wartością w zmiennych kolejach losu. Zachowaj ostrożność w swych przedsięwzięciach - świat bowiem pełen jest oszustwa. Lecz niech ci to nie przesłania prawdziwej cnoty, wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu. Bądź sobą, a zwłaszcza nie zwalczaj uczuć: nie bądź cyniczny wobec miłości, albowiem w obliczu wszelkiej oschłości i rozczarowań jest ona wieczna jak tra-

Obok zdrowej dyscypliny bądź łagodny dla siebie. Jesteś dzieckiem wszechświata, nie mniej, niż gwiazdy i drzewa masz prawo być tutaj i czy to jest dla ciebie jasne, czy nie, nie wątp, że wszechświat jest taki, jaki być powinien. Tak więc bądź w pokoju z Bogiem, cokolwiek myślisz o Jego istnieniu i cokolwiek się zajmujesz i jakiegokolwiek są twoje pragnienia: w zgietku ulicznym, w zamęcie życia zachowaj pokój ze swą duszą. Z całym swym zakłamaniem, znojem i rozwianymi marzeniami, ciągle jeszcze ten świat jest piękny. Bądź uważny, staraj się być szczęśliwy.

Tekst znaleziony w starym kościele w Baltimore, z datą 1692.

Zarząd Miejski Szkolnego Związku Sportowego w Luboniu był organizatorem cyklicznej imprezy sportowej dla dzieci i młodzieży szkół lubońskich pod nazwą "SPORT I ZABAWA". 27 lutego w wypełnionej po brzegi przez młodzież i rodziców Sali Sp 3 rywalizowały reprezentacje 4 szkół lubońskich w pięknej, pełnej emocji imprezie. Program zawodów obejmował 18 konkurencji w których startowała młodzież od klas IV do VII oraz dyrektorzy szkół i nauczyciele W-F. Po wspaniałej walce w poszczególnych kategoriach zwycięstwa odniosły: dziewczęta młodsze - SP 3, dziewczęta starsze - SP 3, chłopcy młodzi - SP 3, chłopcy starsi - SP 2.

W punktacji ogólnej zwyciężyła: Szkoła Podstawowa Nr 3 przed SP2, SP4 i SP1.

SPORT I ZABAWA

Młodzieży oraz opiekunom ze Szkoły Podstawowej Nr 3 serdecznie gratulujemy. Zwycięskie drużyny otrzymały: dyplomy, puchary oraz drobne upominki ufundowane przez Zarząd Miasta. Imprezę uświetnił pokaz dziewcząt z kółka tanecznego gospodarzy, prowadzony przez panią Ewę Komur. Organizatorzy Imprezy serdecznie dziękują bardzo licznie zebranej publiczności za sportowy, gorący doping, zawodnikom za wspaniałą sportową walkę, nauczycielom za przygotowanie młodzieży do zawodów, a dyrekcji SP 3 za gościnne przyjęcie. Wszystkich uczestników zawodów. Oby jak najwięcej takich imprez dla naszej dziatwy. Do zobaczenia w roku przyszłym, może w nowej sali SP 2?

B.J.

Koncert „Dzieci Rodzicom”

ciąg dalszy ze str. 9

downi poruszył występ zespołu "Total Katz", ponieważ najlepiej potrafiła odczuć bluesowy i jazzowy rytm współczesnych utworów. Natomiast zespół muzyczny "Ton" trafił w gusta publiczności starszej. Kończącym akcentem imprezy był występ popularnego chóru "Bard", którego duże możliwości i poziom artystyczny znane są wszystkim mieszkańcom Lubonia.

Różnorodność propozycji (muzyka, słowo, taniec, śpiew) często ze sobą kontrastujących pozwoliła zaspokoić różne gusta odbiorców. Wspaniała atmosfera panująca podczas imprezy udowodniła, że mieszkańcy naszego miasta potrafią przeżywać tak różnorodne formy. W sumie, koncert dostarczył wielu możliwości przedstawienia dokonani artystycznych Ośrodka Kultury. Zdaniem wielu widzów najbardziej podobali się dzieci. To ich występy przerosły oczekiwania znacznej części publiczności.

M.G.

AMBITNA DZIESIĄTKA

Z radością informujemy o powstaniu nowej piłkarskiej drużyny pod nazwą PYRLANDIA - Luboń.

Zespół ten składa się w głównej mierze z zawodników nie zrzeszonych w klubach piłkarskich, reprezentował nasze miasto wśród amatorów w Poznaniu. Drużyna występowała w II lidze piłkarskich szóstek, gdzie po rozegraniu 8 spotkań zajęła 3 miejsce tracąc do lidera 2 punkty. Uzyskane wyniki były możliwe dzięki organizacyjnemu i finansowemu wsparciu Zarządu Miejskiego SZS. Drużynę Pyrlandi stanowią uczniowie szkół ponadpodstawowych zamieszkałych na Osiedlu Lubonianka. Skład zespołu przedstawia się następująco: M. Ellmann, M. i K. Grodzisey, K. Grotek, T. Jędrzejewski, J. Marciniak, P. i T. Zagodzowie, Z. Ziolkowski, R. Wadelski. Pyrlandia w rundzie wiosennej staje przed wielką szansą awansu do I ligi amatorów. Życzymy powodzenia i awansu.

B.J.

ŁĘŻECZKI

Wielu mieszkańcom Lubonia nazwa ta kojarzy się z ośrodkiem wczasowym Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych (KPRI) i jeziorem, w którym "biorą" ryby. Niektórzy zadają pytanie co będzie po likwidacji przedsiębiorstwa? Po wieloletnich staraniach i odwołaniu złożonym przez Urząd Gminy w Chrzypsku Wielkim, na którego terenie ośrodek się znajduje, uprawomocniła się decyzja Wojewody Poznańskiego o komunalizacji i przekazaniu działek zajmowanych przez ośrodek wczasowy na własność Lubonia. Łącznie jest to 1,9 ha. Na tym terenie znajdują się 2 murowane budynki oraz pomieszczenia gospodarcze. Kąpielisko nad jeziorem, oddzielone jest mostem od głębszej części jeziora. Zarząd Miasta odkupił od KPRI część wyposażenia ośrodka. Po niewielkim remoncie i uruchomieniu ogrzewania, obiekty nadają się do użytku. W okresie wakacji zimowych przebywały tu dzieci z Lubonia. Aby umożliwić radnym zapoznanie się ze stanem faktycznym i ułatwić

podjęcie decyzji o dalszych losach ośrodka, w dniu 18 lutego odbyła się tam Sesja Rady Miejskiej. Można go sprzedać w obecne ręce lub zatrzymać dla miasta. To drugie wymaga jednak wydatków z kasy miasta, na spłacenie KPRI i przeprowadzenie gruntownego remontu. Miasto posiadałoby jednak atrakcyjny Ośrodek Wczasowy, położony nad pięknym jeziorem, w odległości zaledwie 60 km.

(W.D.)

Jeden z dwu budynków ośrodka wczasowego w Łęczeczkach.



PRZED

SEZONEM

W ostatnich sparingach przed zbliżającym się sezonem rundy rewanżowej w klasie makroregionalnej, drużyna LKS-u wzięła udział w halowym turnieju w Gostyniu, zorganizowanym z okazji 70-lecia istnienia miejscowej Kanii. W tym turnieju lubonianie wiodli prym. W finale LKS spotkał się z Kanią Gostyni, którą pokonał 4:1 zdobywając w ten sposób piękny puchar ufundowany przez klub gospodarzy. Królem strzelców w tym turnieju został zawodnik LKS-u Ryszard Rybak, zdobywając 8-bramek. W kolejnym sparingu na boisku w Luboniu gościła czołowa drużyna z wojew. leszczyńskiego, Ravia Rawicz, z którą LKS wygrał 4:2. Bramki zdobyli Marek Kwiatkowski - 3, Grzegorz Franek - 1. Po tym meczu zawodnicy LKS-u wyjechali na obóz do Szklarskiej Poręby, ażeby pod wodzą trenera Ryszarda Marcinkowskiego i jego asystenta Ryszarda Rybaka, doszlifywać odpowiednią formę przed nadchodzącymi mistrzowskimi meczami. Na zgrupowaniu treningi odbywały się dwa lub trzy razy dziennie, na boisku w terenie, lub w sali. LKS rozegrał dwa mecze, ze Stalą Brzeg, z drużyną, która również przebywała na obozie i aktualnie występuje w klasie makroregionalnej. W pierwszym meczu LKS odniósł zwycięstwo 6:3. Bramki zdobyli Kwiatkowski - 2, Rybak - 2, Franek - 1, samobójcza - 1. W rewanżu ponownie LKS pokonał Stal Brzeg 5:2. Bramki zdobyli Kwiatkowski - 2, Wiórek - 1, Świątek - 1, Pauksztello - 1.

Szczepaniak Władysław

Terminarz rozgrywek LKS

klasa makroregionalna grupa wschodnia sezon 1992/1993 r.

II runda - wiosna 1993 r.

- I. 21.03.1993 r., godz. 11⁰⁰: Energetyk Poznań - Luboński KS
- II. 28.03.1993 r., godz. 11⁰⁰: Luboński KS - Herbol Kłęka
- III. 3.04.1993 r., godz. 15⁰⁰: Leśnik Margonin - Luboński KS
- IV. 18.04.1993 r., godz. 11⁰⁰: Luboński KS - Admira-Teletra Poznań
- V. 24.04.1993 r., godz. 16⁰⁰: Polonia Jastrowie - Luboński KS
- VI. 1.05.1993 r., godz. 11⁰⁰: Luboński KS - Victoria Września
- VII. 9.05.1993 r., godz. 16⁰⁰: Kłos Budzyński - Luboński KS
- VIII. 16.05.1993 r., godz. 11⁰⁰: Luboński KS - Warta Śrem
- IX. 23.05.1993 r., godz. 15⁰⁰: Nicla Wągrowiec - Luboński KS
- X. 29.05.1993 r., godz. 16⁰⁰: Sparta Złotów - Luboński KS
- XI. 6.06.1993 r., godz. 11⁰⁰: Luboński KS - Polonia Środa Wlkp
- XI. 9.06.1993 r., godz. 16³⁰: Mieszko Gniezno - Luboński KS
- XII. 13.06.1993 r., godz. 16³⁰: Luboński KS - Zamek Golańcz

Inwestycje na Stelli

W ubiegłym roku wykonano następujące prace na stadionie Stelli, przy ul. Szkolnej.

- Naprawa ogrodzenia, bramy i zbiornika na odpady za ok.32 mln zł.
- Zainstalowano i okratowano troje drzwi, za ok. 6 mln zł.
- Dokonano naprawy dachu (opierzenie, papa) na dwóch budynkach, za 8 mln zł.

Wszystkie wydatki na łączną kwotę 46.800.000 zł finansowano z budżetu miejskiego.

Towarzystwo Młodzieży Sportowej STELLA pod patronatem Burmistrza Lubonia zorganizowało mistrzostwa miasta w tenisie stołowym. W 6 grupach wiekowych od 7 do 60 lat udział wzięło aż 92 zawodników.

Pierwszą mistrzynią Lubonia w tenisie stołowym została wśród dziewcząt Magdalena Nowak, która pokonała w finale 2:0 Honoratę Bonia. Trzecia była Agnieszka Przydanek.

Wśród chłopców do lat 15 mistrzem miasta Lubonia został Andrzej Samulczyk, pokonując 2:1 w setach Przemka Kaźmierczaka. Piotr Kowalczyk, mistrz Lubonia w kategorii do 25 lat, okazał się rewalacją tego turnieju. Wygrał wszystkie swoje pojedynki. W finale zwyciężył 2:0 Waldka Matylę. W przedziale do lat 35 mistrzem Lubonia został pan Andrzej Nowak, który w 8 pojedynkach nie oddał seta swoim rywalom. W finale wygrał pewnie 2:0 ze Sławomirem Zygykalisem, trzecim był Leszek

MISTRZOSTWA LUBONIA W PING-PONGU

Pawlak.

Walka rozgorzała w grupie do 50 lat, gdzie udział brali instruktorzy "Stelli" i nauczyciele W-F z lubońskich szkół. Wszystkich zaskoczył znakomicie dysponowany tego dnia Piotr Owczarczak, który pokonał w setach 2:1 Stanisława Koberskiego i zdobył mistrzostwo Lubonia. Piotr Martens w swojej kategorii ponad 50 lat nie dał żadnych szans swoim przeciwnikom. Wygrał 2:0 z Marianem Nowakiem i został szóstym mistrzem Lubonia.

Mistrzowie podzieleni zostali na 2 grupy i stanęli do walki o cenny Puchar Burmistrza miasta Lubonia dr Włodzimierza Kaczmara.

7 lutego w niedzielę, o godz. 15.00 do pojedynku stanęli Piotr Martens i Andrzej Nowak, który do tej pory nie przegrał nawet seta.

Po bardzo ciekawej, dobrej grze zwyciężył doświadczony Piotr MARTENS. W obec-

W 1992 roku stadion Lubońskiego Klubu Sportowego został wzbogacony o następujące inwestycje:

FINANSOWANE Z BUDŻETU MIEJSKIEGO

- piec olejowy do ogrzewania budynku za około 30 mln zł,
- modernizacja wejścia oraz szatni dla gości i gospodarzy (kafelki), a także prace dekarские na budynku klubowym i gospodarczym za około 42 mln zł,
- Szkolny Związek Sportowy zainstalował

cności wielu kibiców, zawodników, działaczy Stelli i sponsorów - Burmistrz Miasta, dr Włodzimierz Kaczmarek wręczył olbrzymi puchar Mistrzowi Lubonia, PIOTROWI MARTENSOWI.

Burmistrz wraz z członkiem Zarządu



Miasta dr Marianem Szymańskim wręczali nagrody pozostałym mistrzom turnieju. Zdobywcy 1, 2, 3 miejsce otrzymali cenne nagrody, takie jak - kalkulatory, radiomagnetofon kasetowy, walkmeny, słuchawki, rakietki tenisowe, piłki nożne, piękne torby sportowe, plecaki na stelażu, materace dmuchane i wiele innych praktycznych upominków.

Zarząd Stelli dziękuje sponsorom za cenne nagrody. Fundatorami nagród byli: firma tapicerska A. Przedanek z Komornik, szef bistra "Smyk" L. Pawlak, firma Dariusza Pawlewskiego z ul. Niezlomnych, firma handlowa Marka Paterczyka, firma tapicerska Paweł-Kazimierz Przydanek z ul. 11 Listopada, firma samochodowa Marka Kłuja, firma "PODEX" Zbigniewa Bąkowskiego z ul. Poniatowskiego, a także Zarząd Miasta Lubonia.

A. KRAWIEC

FERIE Z PIŁKĄ

Towarzystwo Młodzieży Sportowej Stella zgłosiło młodzież do udziału w turnieju "ZIMA 93", organizowanym przez redakcję "Głosu Wielkopolskiego" w Poznaniu. Pierwsza grupa to chłopcy klasy 2, 3, 4, którzy rozgrywali swoje mecze w piłkę nożną na hali przy ul. Chwiałkowskiego.

Druga grupa to chłopcy z klasy 5, 6 rozgrywali swoje mecze na hali przy ul. Chwiałkowskiego.

Trzecia grupa najliczniejsza grająca w ARENIE to klasy 7, 8 i tu wielka niespodzianka sportowej ze szkoły nr 1 pod nazwą Stella dotarli do półfinałów zajmując 6 miejsce (na zdjęciu) na 97 startujących drużyn. Młodzież licealna Stella zajęła 4 miejsce w turnieju na 82 drużyny.



Od lewej stoją: Tomasz Siekierski, Stefan Hirsch, Krzysztof Karpiński, Mirosław Kaźmierczak, Marcin Matecki. W przysiadzie: Krzysztof Nowaczyński, Mariusz Korytowski, Jarosław Paszka, Sebastian Kleiber, Marcin Glinka, Michał Szymaniak

INWESTYCJE NA STADIONIE LKS

nowe kosze do gry,
- świeża ziemia na wymianę płyty boiska za 10 mln.

FINANSOWANE PRZEZ SPONSORÓW

- nagłośnienie stadionu,
- siew trawy na nową murawę,
- kabina dla sprawozdawców,
- meble,
- remont ławek,
- remont sekretariatu,
- naprawa parkanu około 30 m siatki.



6.02.93r.

- ♥ Krzysztof Wiśniewski (Luboń)
- i Violetta Grząślewicz (Luboń)
- ♥ Michał Madajewski (Puszczykowo)
- i Ewa Onderka (Luboń)

20.02.93r.

- ♥ Zenon Kamieniarz (Grodzisk Wlkp.)
- i Beata Sroczyńska (Luboń)

27.02.93r.

- ♥ Robert Resterny (Luboń)
- i Izabela Bzik (Luboń)
- ♥ Ignacy Szkudlarek (Luboń)



ZGONY

- + Zygmunt Marek 1.89
L-ń, ul. Spadzista 12
- + Hieronim Sommer 1.63
L-ń, ul. Łączna 22
- + Sylwester Nowacki 1.85
L-ń, ul. Kwiatowa 6
- + Jadwiga Dopierała 1.83
L-ń, ul. Powstańców Wlkp. 23
- + Weronika Szulc 1.79
L-ń, ul. Sobieskiego 99
- + Andrzej Piontek 1.45
L-ń, ul. Rivolię 6
- + Marian Siebert 1.44
L-ń, ul. Żabikowska 58/24
- + Agnieszka Rudecka 1.88
L-ń, ul. Żabikowska 62c/27
- + Stefania Wojciechowska 1.84
L-ń, ul. Armii Poznań 53
- + Stanisław Łuczak 1.83
L-ń, ul. Sobieskiego 111
- + Franciszek Nowak 1.70
L-ń, ul. Buczka 62
- + Zbigniew Różański 1.71
L-ń, ul. Juranda 4
- + Marianna Matecka
- + Zofia Baszczyńska 1.54
L-ń, ul. Fabryczna 39
- + Mieczysław Kaźmierczak 1.44
L-ń, ul. Kręta 9b
- + Henryk Agaciak 1.70
L-ń, ul. 1-go Maja
- + Irena Leonarczyk 1.76
L-ń, ul. Kwiatowa 19
- + Bronisław Goderski 1.60
L-ń, ul. M. Fornalskiej 19

Ogłoszenia drobne

- ◆ Poszukuję pracy dorywczej na okres 1 - 2 miesięcy.
- ◆ Chętnie przyjmę chałupniczą pracę kra- wiecką.
- ◆ Zamienię mieszkanie 39m², Poznań - Wi- nogrady, na podobne w Luboniu, tel.77-18-46.
- ◆ Teren pod garaż, tel.130-609, po godz. 18.
- ◆ Zespół muzyczny "Aldi Band" - wesela, za- bawy, Luboń, ul. Lipowa 12.
- ◆ Karcher - czyszczenie dywanów i tapicer- ki. Ceny konkurencyjne, tel.130-210.
- ◆ Tanio sprzedam! Spacerówkę, łódeczko na kółkach z kolderką oraz kożuszek dziecięcy. Tel.131-096.
- ◆ Szukasz partnera? Napisz lub przyjdź! Biu- ro Matrymonialne "DUET", 62-031 Luboń, ul. Osiedlowa 14/10 (15⁰⁰-18⁰⁰).
- ◆ Niemieckie tynki szlachetne z ociepleniem, malowanie, szpachlowanie, tel.32-34-18, Lu- boń, ul. Polna 12.
- ◆ Zakład naprawy TV kolorowych polskich - montaż anten TVes - gwarancja. Luboń, ul.Ko- ściuszki 41, tel.131-348.
- ◆ Blacharza samochodowego zatrudnię. Lu- boń, ul.Spokojna 24, tel.131-019.
- ◆ "NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZ- NYCH I ŁODÓWEK", tel.130-403, Luboń, ul. Matejki 9a.
- ◆ Korepetycje z matematyki, tel.69-53-22, po godz. 17.
- ◆ Sprzedam suknię ślubną, tel.69-53-22, po- godz. 17.
- ◆ Dobry Zespół Muzyczny - zabawy, wesela, tel.130-367, Luboń, ul. Żabikowska 54/38.
- ◆ Kupię stare, blaszane szyldy reklamowe, tel.765-180.
- ◆ Oddam w dzierżawę lokal o powierzchni 20m² na ciche rzemiosło. Cena dostępna. Lu- boń, ul. Sobieskiego 71.
- ◆ Korepetycje i nauka języka niemieckiego, tel.131-422.
- ◆ Żaluzje różnych typów, poziome, pionowe - w kolorach, antywłamaniowe, tel.131-422.

**CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ - KU-
PIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ,
SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ
DROBNYCH. JEDNO SŁOWO
TYLKO 1000 ZŁ!!!**

Uwaga maturzyści!

Ośrodek kultury organizuje kurs przygotowawczy na wyższe uczelnie z matematyki. Zajęcia prowadzi doświadczony pe- dagog. Pierwsze spotkanie od- będzie się w środę, 24 marca, o godz. 17-tej w Ośrodku Kultu- ry przy ul. Armii Poznań 51A.

Infomacje tel. 130-581 w. 373 lub 130-072

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomo- cy Społecznej (MOPS), zapraszają wszy- stkich zainteresowanych na spotkanie. Odpowiadać oni będą na wszelkie py- tania związane z działalnością ośrodka i zasadami przyznawania pomocy. 23 III (wtorek), godz.16³⁰ - Biblioteka Miejska, ul. Ża- bikowska 42.

Naprawa u klienta

- ⇒ lodówki,
- ⇒ zamrażarki,
- ⇒ pralki automatyczne polskie

Dojazd bezpłatny

Terminy 24 godzinne
tel. 131-444

Kwiaciarnia przy cmentarzu w Żabikowie



oferuje:
*wieńce, wianki pogrzebowe i okoliczno-
ściowe,
znicze i świece,
podajemy kawę herbatę i napoje.*

Zapraszamy!

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ TRUMIEN

Punkt sprzedaży poleca:

duży wybór trumien, sarkofaków i krzyży
Zapewniamy transport.

Luboń-Żabikowo ul. Boczna 2

czynne 7⁰⁰ - 22⁰⁰, tel. 131-246

Przy pętli autobusowej linii L1 i 56

Projekty indywidualne i typowe.

Nadzory budowlane i kierownictwo robót.

Adaptacje projektów.

Zbieranie niezbędnych dokumentów.

Luboń, ul. Agrestowa 1

**UWAGA! BEZPŁATNIE UDZIE-
LAM WSZEKICH PORAD BU-
DOWLANYCH**



Duży wybór, najniższe ceny, w skle- pie firmowym wielobranżowym

SPORT - WĘDKARSTWO - ROWERY - CZĘŚCI ROWEROWE - PAPIER

działającym przy hurtowni sportowej w Poznaniu, ul. Kotowo 42, tel.131-043.
Dojazd z Górczyna - autobusem nr 56, z Lubonia - autobusem L1.

Zapraszamy w godz. 7 - 16, soboty 8 - 14.
Życzymy udanych zakupów!

PRACOWNIA PLASTYCZNA

Luboń, ul. Paderewskiego 11.

Rzeźba

Malarstwo

Reklamy

Szyldy

Projektowanie



**Chcesz zagrać w bilard?
wstąp do klubu**

"KARAMBOL"

codziennie w godz. 15⁰⁰ - 24⁰⁰

**Luboń
ul. 11 Listopada 15**

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

LEKARSKO - PROTETYCZNY

ZAPRASZA



FULL
DENT

LUBOŃ, ul. KARŁOWICZA 16 ☎ 131 - 305

REJESTRACJA CODZIENNIE
8⁰⁰ - 20⁰⁰

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Emeryci, renciści, młodzież do 1. 18
ceny specjalne
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pełna gwarancja

Zapamiętaj

"FULLDENT"

Twój domowy dentysta



TYLKO W WIEŚCIACH LUBOŃSKICH

REKLAMA SKUTECZNA

za jedyne 100 tys. zł.

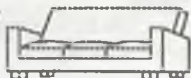
SKORZYSTAJ !!

Przyjmujemy w godzinach
otwarcia biblioteki.

SKLEP MEBLOWY

przy ul. Sikorskiego
(pawilony)
POLECA:

- Zestawy wypoczynkowe
- Kanapotapczany
- Fotele
- Kanapy narożne
(również z barkiem)
- Amerykanki jedno
i dwuosobowe
- Kanapy narożne dla dzieci
- Pufy
- Ławostoły



Przyjmujemy zamówienia
w różnych kolorach
i rodzajach materiałów
obiciowych

Możliwość transportu
pod wskazany adres

czynne od 11⁰⁰ do 17⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

ZAPRASZAMY !

Układanie

- parkietów

- wykładzin podłogowych

- cyklinowanie

**Puszczykowo,
ul. Działkowa 7,
tel. 133 - 945**

*Z okazji "Dnia Kobiet" wszystkim klientom
serdeczne życzenia*



**dużo zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności**

składa:

**Zakład
Fryzjerski
"Sonia"**

Zapraszamy !



**Luboń, Sobieskiego 36,
☎ 131-440**

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

➡ Ginekologia i położnictwo	pn. 18 ³⁰ -20 ⁰⁰ czw. 17 ³⁰ -19 ⁰⁰	☎ 239-912
➡ Interna-choroby serca EKG	wt. 17 ⁰⁰ -18 ³⁰ czw. 16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰	☎ 676-395
➡ Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń	pn. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 328-015
➡ Laryngologia	pn. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 328-015
➡ Dermatologia	pt. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 678-153
➡ Neurologia	pt. 16 ³⁰ -18 ⁰⁰	☎ 131 - 532
➡ USG położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej	wolne soboty 11 ⁰⁰ - 12 ⁰⁰	

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pon. wt. śr. pt. 16⁰⁰-17⁰⁰

Pracownia Optyczna

"Optyk"



ul. Żabikowska 13

ZAKŁAD USŁUGOWY

- ✂ obciążanie guzików
- ✂ nabijanie nap i oczek
- ✂ naprawa odzieży

czynny codz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
oprócz sobót

Puszczykowo, ul. Działkowa 7

☎ 133-945

POSZUKUJESZ PRACY !

SZUKASZ PRACOWNIKÓW !

✕ Skorzystaj z bezpłatnego pośrednictwa pracy ✕



PEDIATRIA OGÓLNA

- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. **Andrzej K. Hyżyk**

Luboń, ul. Okrzei 42

☎ 13-04-07

OPONY

- sprzedaż
- wymiana
- wyważanie



WULKANIZACJA

Luboń, ul. ks. Streicha 23 (500 m od Dworca PKP)

KSIEGA IMION

 **Kazimierz** - słowiańskie imię męskie oznaczające tego, który niszczy (Kazi) pokój (mir), albo też tego, który niszczy sławę wroga. Człowiek wartościowy, bardzo lubiany, szlachetny. Filantrop. Bywa ostrożny i sceptyczny. Posiada zdolności organizacyjne, dobry przydówca. Natura uczuciowa, wspaniały pan domu i dusza towarzystwa. Znane przysłowia: Na św. Kazimierza zima do morza zmierza. Forma żeńska: Kazimiera. Przekształcenia: Kazimir, Każko, Kazek. Imieniny: 4 III (Kazimierza); 21 VII (Kazimiery).

 **Krystyna** (grec.-łac. - chrześcijanin) - imię kobiety o wybitnej osobowości, wrażliwej. Jest dobrą znawczynią natury ludzkiej. Niezmiennie pracowała, przezorna, o zmyśle dyplomatycznym, w zasadzie konserwatystka, ale z konieczności akceptująca zachodzące zmiany. Lubi kierować mężczyzną. Jest towarzyska, a podróż i ciekawość świata jest jej dominującą cechą. Forma męska: Krystian, Chrystian. Przekształcenia: Krystiana, Krystka, Krystyn, Krzystek. Imieniny: 18 I, 14 II, 13 III, 24 VII, 5 XII (Krystyny) 4 XII (Krystiana).

 **Patryk** (łac. - patrycjuszowski, szlachetny, szlachetnie urodzony) - imię osoby, która ceni swobodę myśli, samodzielność, tolerancję i lojalność. Wiele czasu poświęca sprawom społecznym, patriotycznym, zawsze broniąc sprawiedliwości i prawdy. Często bywa przy tym osobą upartą, zdecydowanie broniącą swojej racji. Osoba o tym imieniu jest wykształcona, dobrze sytuowana, dlatego staje się niezależna. Kocha dom, rodzinę, dzieci. Forma żeńska: Patrycja. Przekształcenia: Patrycjusz, Patrycy, Petrycy. Imieniny: 17 III (Patryk), 28 VIII (Patrycja).

♥ Zbigniew - słowiańskie imię męskie oznaczające: tego, który pozbył się gniewu. Każdy Zbigniew to mężczyzna pracowity, sprawiedliwy, ambitny ale i zachłanny. Stały w swoich przekonaniach, konserwatysta. Wcześniej zakłada rodzinę, o którą troszczy się bardzo. Przywiązuje dużą wagę do swojego ubioru i otoczenia. Zawsze chce być lepszy od innych. Wychowując dzieci, wszczepia im zamiłowanie do pracy, pobożność i szacunek do ludzi. Przekształcenia: Zbyszko. Imieniny: 17 III, 1 IV.

BAW SIĘ Z NAMI

Prawidłowe hasło krzyżówki ułożonej przez uczniów SP1 brzmi "NO-WA SZKOŁA". Spośród nadesłanych rozwiązań wylosowano 5. Oto one: Bronisława Fajfer ul. Niepodległości 13, Rafał Klak ul. Sikorskiego 31/9, Jerzy Łukaszczyk ul. Pułaskiego 11B, Agnieszka Maćkowiak ul. Zabikowska 58/39, Patryk Mikołajczak ul. Sikorskiego 15/4. Nagrodą są bony książkowe na sumę 80 tys.zł, ufundowane przez Szkołę Podstawową nr1. Odbiór w bibliotece.

Kolo fortuny "WL" jest tym na co czytelnicy czekają! Świadczy o tym ilość nadesłanych odpowiedzi. Oto prawidłowe: KOCIE DOŁY; ŚW. BARBARA; POMNIK SIEWCY. Nagrodę w postaci atrakcyjnej książki otrzymuje, Katarzyna Kaluźna ul.Sobieskiego 10.

Ciąg dalszy zabawy w KOŁO FORTUNY. Prosimy podać prawidłowe hasła, których kategorie podane są poniżej każdego. Przypominamy - wszystkie hasła związane są z naszym miastem.

			I					B		S	I					
N	I		Z			N			I	S	I			Z	N	I
						I	S	Z								

RZECZ

			Z	A				W		
--	--	--	---	---	--	--	--	---	--	--

MIEJSCE

		K	I			O		C			
					N		L	U		U	

OSOBA

Dzisiaj kilka podstawowych zasad co na czym podawać.

- ▶ Zastawa nie powinna składać się z naczyń przypadkowych; najlepiej jeżeli talerze i sztućce stanowią komplet.
- ▶ wędliny zawsze układamy na dużym półmisku ryby i konserwy rybne - na szklanych półmiskach.
- ▶ kotlety mielone, kotlety z kostką należy podawać na półmisku okrągłym, układając kawałki w wieniec, w środku umieszczając jarzynę.
- ▶ za to sznycle, nieduże, jak cielęce lub baranie, kotlety wieprzowe prezentują się lepiej na półmisku długim.
- ▶ zapiekanki wszelkiego rodzaju podaje się w naczyniu, w jakim się zapiekają (najlepiej żaroodpornym) sos należy podawać w sosjerce.
- ▶ zakąski drobne, jak koreczki, oliwki, rzodkiewki, małe korniszonki czy grzybki marynowane ślicznie się prezentują w naczyniach zwanych kabaret, podzielonych na części.
- ▶ chleb, w koszyczkach, najlepiej w tych długich i wąskich.
- ▶ chrzan, musztardę, majonez stawiamy na stole w małych sosjerkach lub miseczkach.

PORADY

- ▷ sałatki lub surówki zawsze w salaterkach lub półmisekach prostokątnych.
- ▷ owoce ślicznie wyglądają, jeśli ułoży się je na paterze z wysoką nóżką, ale mogą być też podawane w ładnym koszyczku czy szklanej misce.
- ▷ kawa i herbata w małych filiżankach. Filiżanki do herbaty powinny mieć wnętrze białe lub przezroczyste, żeby była dobrze widoczna barwa podawanego płynu.
- ▷ desery typu krem - w pucharkach na nóżce.
- ▷ to wszystko stawia się na białym obrusie, lub kolorowym pamiętając, żeby kolorystyka obrusa zgadzała się z kolorystyką naczyń.
- ▷ niezbędnym elementem dekoracji stołu są kwiaty, pamiętając że nie powinny być one zbyt wonne, zbyt wysokie i świece ustawione w świeczniku, po kilka sztuk lub w małych świecznikach przy każdym nakryciu. (przy świecach wszystkie kobiety, które ukończyły już trzydziesty rok życia, wyglądają na dwadzieścia).
- ▷ na koniec nie zapomnij o serwetkach papierowych, ułożonych w serwetnikach lub przy każdym nakryciu.

to my rodzimy mężczyzn o mocnych dłoniach
nie z uśmiechu lecz z bólu i ziemi – pachnące
jak pachnie ścięta trawa pod lipcowym słońcem

w głębokich wąwozach naszych naszych trzewi
są mchem wystane, gniazda i są piskłeta
i dzieje się tam tajemnica istnienia której nikt nie przejrzał
i rosną pokłady prehistorii której nikt nie upamiętił

ponad naszymi czołami renesanse prześlagał złota chmura
w naszych oczach średniowiecza przyklejły w zamyśleniu
a my ciche jak Marla akceptujemy z pokorą
łaknienie naszych trzewi i naszych rąk przeznaczenie

Halina Poświatowska

